Nr. 197 Piątek 27 Sierpnia 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedyńczy kosztuje w mieiscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 20 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 5 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.

Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. [illegible], 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 21 sierpnia b. r. nadać najłaskawiej srebrny krzyż zasługi woźnemu sądu powiatowego w Brzozowie, Stanisławowi Dźwiąkale, z powodu przeniesienia go w stan stałego spoczynku, w uznaniu jego wieloletniej gorliwej i wiernej służby.

C. k. Namiestnictwo zamianowało c. k. nadinżyniera Jordana Wobra w Jaśle, c. k. inżyniera Franciszka Michałowskiego i c. k. adjunkta budowniczego Władysława Switkowskiego w Tarnopolu komisarzami dla wypróbowania i nadzoru kotłów parowych, pierwszego dla powiatu Gorlickiego, Jasielskiego i Krośnieńskiego, drugiego dla powiatu Tarnopolskiego i Trembowelskiego, trzeciego zaś dla powiatu Zbarazkiego i Skałackiego.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zamianował bezpłatnym auskultantem praktykanta sądowego, Tadeusza Cieńskiego.

Według reskryptu Pana Ministra wyznań i oświecenia z dnia 16 lipca 1880 l. 10.760 raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 6 lipca 1880 najłaskawiej zezwolić na stopniowe przeistoczenie państwowej szkoły realnej w Stryju na gimnazyum, począwszy od roku szkolnego 1880/81, z zastrzeżeniem, że nauka rysunków ma być przedmiotem obowiązkowym nauki w czterech klasach niższych. Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości z uwagą, że wpisy do nowokreowanej klasy I gimnazyalnej przeprowadzi Dyrekcya szkoły realnej Stryjskiej w trzech ostatnich dniach sierpnia r. b.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

W Zawalu nad Zbruczem w powiecie borszczowskim sprawdzono księgosusz w jednej zagrodzie na 2 sztukach bydła dnia 12 b. m.

Okręg pomorowy zostaje ten sam, który ogłoszono tutejszem rozporządzeniem z dnia 23 czerwca 1880 l. 32.142 w skutek wybuchu księgosuszu w Janczyńcach i Zawalu rossyjskiem.

W skutek tego ogłasza rząd krajowy szlązki odezwą z dnia 15 sierpnia b. r. l. 7250, co następuje:

I. Z okolic zapowietrzonych Galicyi nie wolno wprowadzać do Szlązka rogacizny i innych przeżuwaczy ani żywych ani nieżywych, wszelkich części zwierzęcych z przeżuwaczy pochodzących, odpadków, materyałów surowych, świeżych lub suszonych; wyjątek stanowi: nabiał, łój wytopiony, tudzież wełna owcza wyprana lub nawapniona i zapakowana w worach lub wańtuchach; dalej wzbroniono przywóz paszy suchej, słomy i innych podściółek, tudzież gnoju; dalej sprzętów stajennych używanych i uprzęży używanej, odzieży noszonej przeznaczonej na sprzedaż, takiegoż obuwia i szmat. Siano i słoma, tudzież i inne rodzaje podściółki użyte do pakowania zniszczyć należy w miejscu przeznaczenia towaru, zaraz po nadejściu.

II. Z okolic Galicyi wolnych od zarazy wolno wprowadzać wymienione zwierzęta i przedmioty tylko przez stacye wejścia w Dziedzicach, Bilsku i Jabłonkowie, wprowadzone zaś przeżuwacze i zwierzęce materyały surowe wolno wyładowywać tylko w następujących stacyach kolejowych: Bilsko, Petrowitz, Schönbrunn, Opawa, Cieszyn, Jabłonków, Jägerndorf i Freudentahl. Na tych stacyach należy udowodnić świadectwem urzędowem (paszportem bydlęcym), że wprowadzone zwierzęta pochodzą z okolic niezapowietrzonych i że przechodziły przez okolice niedotknięte zarazą; dalej weterynarz rządowy ma stwierdzić pomyślny stan zdrowia wprowadzonych zwierząt. Wprowadzaj c przedmioty wymienione w §. 1 lit. b. c. d. ust. z dnia 29 lutego 1880. Dz. ust. nr. 37 należy urzędownie udowodnić, że nie pochodzą z okolic zapowietrzonych i że nie leżały w miejscach zapowietrzonych.

III. Dalszy transport bydła z miejsca wyładowania dozwolonym będzie dopiero wówczas, gdy ze strony weterynarza rządowego pod względem paszportów bydlęcych ani pod względem stanu zdrowia nie znaleziono przeszkody.

IV. Po przyjściu do miejsca przeznaczenia należy bezzwłocznie uwiadomić władzę miejscową, okazując jej paszport bydlęcy, a staraniem tejże władzy będzie bydło, przeznaczone na rzeź, poddać oględzinom, inne zaś zwierzęta 10-dniowej kontumacyi i dopiero po ukończeniu takowej może być dalszy wypęd dozwolonym.

C. k. Namiestnictwo morawskie rozporządzeniem z dnia 15 b. m. i r. l 15.377 zakazuje również wprowadzania i przewozu zwierząt i przedmiotów wymienionych w §. 1 ust. z dnia 29 lutego 1880 dz. ust. nr. 37 do i przez Morawę.

Co się zaś tyczy wprowadzania i przewozu odżuwaczy i od nich pochodzących materyałów surowych z innych niezapowietrzonych okolic Galicyi, obowiązuje i nadal tamtejsze rozporządzenie z dnia 14 czerwca b. r. l. 11.298 ogłoszone tutejszem rozporządzeniem z d. 7 lipca b. r. l. 31.483. (Gazeta Lwowska nr. 166).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 20 sierpnia 1880.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 sierpnia.

Nieraz już stosunki Serbii do Austryi dały nam powód do zrobienia uwagi, że wobec małego państewka wielkie mocarstwo bywa w postanowieniach swoich czasem więcej krępowane aniżeli w stosunkach do równego sobie sąsiada. Gdyby jakie mocarstwo zechciało w ten sposób jak Serbia wlec w nieskończoność rokowania o traktat handlowy i wreszcie wbrew jasnym stypulacyom, wbrew obowiązkom swoim doprowadziło do zerwania układów, br. Haymerle byłby niezawodnie swobodniejszym w wyborze środków, jakieby wskazywały względy polityczne i interesa materyalne. Ale co robić z Serbią? Stawiać ultimatum kraikowi, którego cała siła zbrojna nie wytrzymałaby ataku jednego korpusu austryackiego, ukarać go na polu stosunków materyalnych zupełnem wyzyskaniem faktycznej przewagi? *Grandeur oblige!* Austrya trzymała się tej zasady we wszystkich okresach zawikłań wschodnich, kiedy Serbia pobita przez Turcyę i odepchnięta szorstko przez cara Aleksandra jako niedorównająca męstwem Czarnogórze, skazaną była na zgubę. Na kongresie Austrya wspaniałomyślnie postąpiła sobie wobec Serbii, chociaż stosunki tak się były ukształtowały, że mogła pozostawić ją losowi na łaskę i niełaskę. Wdzięczności nie wymagała za to Austrya, bo i jakżeż mogłaby się malutka Serbia odwdzięczyć odpowiednio za takie dobrodziejstwa? Ale tego mogła wymagać Austrya, aby wyzwolona z wszelkiej zawisłości od Turcyi Serbia nie rozpoczynała karyery swojej jako państwo niezależne od naruszania własnych obowiązków wobec tych, którym tak wiele zawdzięcza. Tem więcej mogła tego wymagać Austrya w chwili, gdy stosunki na Wschodzie przybrały taką konstellacyę, że ani Serbia ani Rumunia nie może się obejść bez poparcia Austryi, pierwsza wskutek utraty protekcyi w Petersburgu i przeniesienia jej na Bułgaryę,

Na jednym wózku z poetą.

Z przed trzydziestoletnich wspomnień

Juliana Horaina.

(Ciąg dalszy.)

W rok, a może później po opowiedzianych tu zdarzeniach, przybyłem do Mińska litewskiego na kontrakta majowe. Między rozmaitemi powodami, które mię sprowadziły do tego miasta, była gwałtowna chęć sprzedania za jakąbądź cenę małego folwarczku o mil trzy od Mińska położonego, który niegdyś dostał się mojemu ojcu z exdywizyi pewnego niewypłatnego dłużnika. Kosztowało to mojego ś. p. ojca dość okrągłą sumkę, a z przysądzonego mu folwarczku nie miał korzyści, a tylko stratę. Posiadłość ta, jakkolwiek z kilku włok ziemi i trzech poddanych złożona, miała zbyt małą wartość: ziemia tam była najpośledniejszego gatunku, na łąkach rósł suchy siwiec, którego nawet konie jeść nie chciały; a wody do picia lub na samowar był taki brak, że wypadało po nią posyłać z wozem i beczką do sąsiednich wiosek lub folwarczków. Zwierzęta zaś domowe zapewne tak się bez niej obchodziły, jak doktor Tanner bez pokarmu. Jedyną pozorną ozdobą tej posiadłości był las. Powiedziałem pozorną, bo to był las jodłowy, zaledwo przydatny na opał. Ostał się wówczas, a podobno i dotąd, bo żaden przedsiębiorca, nawet mojżeszowego wyznania, nie chciał go kupić na drwa.

Już mój ojciec chciał się pozbyć tego folwarczku, ale brał się do tego opieszale, jak to zwykle czynią starzy. Ja, odziedziczywszy Rabuszki — tak się nazywa ów folwarczek — wziąłem się energiczniej do dzieła, jak to podobno dotąd czynią spadkobiercy ziemskich posiadłości w dziedzinach lechickich.

Przybywszy więc do Mińska, zwołałem znakomitszych tamtejszych faktorów i poleciłem, aby się koniecznie wystarali o nabywcę na Rabuszki, obiecując im dość spory, z góry umówiony procent.

Zaledwie słońce następnego dnia zajrzało do mojej sypialni, gdy przebudzony zostałem głośnem szamotaniem się w przedpokoju. Zadzwoniłem. Wszedł mój fagas Franek, a wraz za nim, ukazało się z za drzwi do połowy przymkniętych wypogodzone oblicze mojego ulubionego faktora Zyśki.

— Co to jest — zawołałem gniewnie — dlaczegoście mnie zbudzili?

— To ten, proszę pana, Zyśko, przyszedł już raz trzeci, aby się koniecznie z panem widzieć. Powiada, że ma bardzo pilny interes.

— To czemuś go nie wypchnął za drzwi?

— Ja to chciałem uczynić, ale się opierał.

— Jakto? Opór, nieposłuszeństwo! Czemuś go nie zepchnął ze schodów, lub nie wyrzucił za okno?

Zyśko, który cały ten krótki dyalog wysłuchał z właściwym mu miłym uśmiechem, wszedł do pokoju, zbliżył się do mojego łoża i przemówił również mu właściwym melodyjnym głosem:

— Jasny pan zawsze żartuje. Wyrznucić Zyśka za okno! A co jasny pan by począł, jakby Zyśki nie było?

— Znalazłby się tuzin takich oszustów.

— To oniby wszyscy jasnego pana oszukiwali. Aj! Co by to jasnego pana kosztowało. A tak ja tylko jeden; a co?

Przekonany tak logicznym argumentem, zapytałem już łagodniej, jaki powód sprowadził go do mnie o tak rannej porze?

— Ja przyszedł jasnemu panu powinszować.

— Mnie? Czego? Chyba żem się wczora zgrał w resursie?

— Jest czego. Jak tylko jasny pan szczerze i rozumnie zechce, to może tak, choćby zaraz pozbyć się Rabuszek za gotówkę, tak, za gotówkę....

Na takie *dictum* podniosłem się z łóżka i zacząłem się ubierać; a Zyśko przyjacielsko się uśmiechnął.

— No, no, mów dalej, kochany Zyśku.

— A widzi jasny pan, że już i „kochany", a jasny pan tylko co tak brzydko mówił: „wyrzucić Zyśka przez schody na okno."

— Przepraszam cię.

— Nu, to ja teraz jasnemu panu powiem wielki sekret.

Zyśko zamknął drzwi i zbliżył się do mnie.

— Przyjechał tu wczoraj — mówił dalej — jakiś szlachcic zaściankowy z pod Miru, który chce kupić mały folwarczek; ot tak kilka włók ziemi z lasem, zupełnie taki jak jasnego pana Rabuszki.

— A czy ma ów szlachcic pieniądze?

— Aj! Jakby ja śmiał jasnemu panu wspominać o kupcu bez pieniędzy.

Po tym również przekonywającym argumencie umówiliśmy się z faktorem, że mi jak najrychlej przyprowadzi owego nabywcę. Przytem Zyśko dał mi formalną instrukcyę, jak mam chwalić mój majątek, ile od razu zacenić, jak się targować, ile ustąpić? etc. Kiedym zaś dodał, że nim się przystąpi do targu, wypadałoby, aby ów szlachcic widział, co kupuje, że potrzeba go wprzód zawieźć do Rabuszek i pokazać....

— Na co to — przerwał Zyśko — on taki, on taki.... no, jasny pan rozumie.... że gdyby tylko umieć dobrze zachwalić, to gotów kupić na niewidziane. Pokazać mu mapę, inwentarz, intromissyę, to gotów kupić na niewidziane. Ja wiem, że jak jasny pan sam z nim pojedzie, to wszystko popsuje; chyba ja sam go zawiozę i pokażę.

Na to się nie zgodziłem, ale na konferencyi z faktorem postanowiono, że za parę godzin przyprowadzi do mnie owego szlachcica.... z pieniędzmi.

Zyśko, dostawszy odemnie parę złotych na śniadanie i wypiwszy szklankę herbaty z przekąską, odszedł zadowolony. Ja wdziałem paradniejszy szlafrok i przy pierwszem śniadaniu namyślałem się o jak najlepszem umieszczeniu owych kilku lub więcej tysiącach rubli, które prawdopodobnie i co rychło dostaną się do rąk moich.

O ile sobie teraz przypomnieć mogę, cały mój przyszły jednoroczny budżet już był ułożony. Gdybym się nie lękał zajmować was szanowni czytelnicy, mojemi osobistemi sprawami, tobym powiedział, że na pierwszym planie figurowała podróż do Warszawy; gdyż w owym czasie o podróży do Paryża.... chcę mówić zagranicę, z powodu trudności paszportowych i marzyć nie wypadało. Następnie przedstawiała się konieczność odnowienia, a raczej zmienienia uprzęży; odziedziczone bowiem po babce kasztanki, choć silne, spasłe i w biegu wytrzymałe, były jakoś nieznośnie spokojne; a zamiast się forsować, drzemały sobie, stojąc przed gankiem, nie zważając na klaskania z bicza nad ich głowami i inne rozpaczliwe wysilenia furmana Marcina. Prócz tego panna Ludwika wygadała się raz przedemną, że passyami lubi kare konie. Jeździć zaś nejtyczanką albo przeszłowiecznym danglowskim koczem odziedziczonym po ś. p. babce, także nie wypadało, szczególniej gdy mój sąsiad na jednej tylko wiosce, pan Artur, paradował warszawskim koczem. Garderoba moja, arcytwór mińskich krawców, którzy w owym czasie nie rościli pretensyi do tytułu artystów, także

druga wskutek zawiści panslawizmu, uważającego Rumunów za żywioł obcy, nawet wrogi.

Mocarstwu wypada być pobłażliwym dla malutkiego sąsiada, dopóki on postępuje sobie niewłaściwie bez zamiarów nielojalnych, bez świadomości skutków. Pobłażliwość taka ustaje jednak, jeżeli jawnie w grę wejdzie tendencya nieprzyjaźna i świadoma celów! Nie chcemy tem powiedzieć, że po świeżem rozczarowaniu się na lojalności Serbii, Austrya powinna teraz wystąpić z całym naciskiem swojej powagi i użyć środków przymusowych, ale żeby to uczynić mogła śmiało i z czystem sumieniem, żeby jej nikt nie posądził z tego powodu o brak wyrozumiałości, to nie ulega żadnej wątpliwości. Nie chodziłoby tu o korzyści materyalne, bo cóż znaczy Serbia pod tym względem, ale o wymuszenie lojalnego dopełnienia obowiązków i o danie zbawiennej nauczki na przyszłość państewku, które okazuje się niedojrzałem do roli uzyskanej w roku 1878.

Serbia liczy na to, że Austrya jak dotąd tak i tym razem zaniecha środków energiczniejszych. Jeżeli rachuba ta opiera się na wspaniałomyślności, jaką mocarstwo przejęte być musi dla sąsiadującego z niem państewka, które niedaleko jeszcze od kolebki odbiegło, to rachmistrze polityczni w Belgradzie są bardzo przebiegli. Jeżeli zaś podstawą oporu jest mniemanie, że teraz na wschodzie Gladstone z Gorczakowem zaczną wywracać wszystko, co stworzył traktat berliński, a Austrya nie odegra już tam roli głównej, to politycy belgradzcy wystawiają sobie świadectwo skończonego ubóstwa. Jeżeli upomnienia i przestrogi wiedeńskie nie wydają się im strasznemi wobec urojonej kooperacyi Anglii i Rossyi, to niech posłuchają co w Niemczech mówią poważne głosy o przyszłości wschodu. Właśnie teraz *Weser Ztg.* podejrzywając Rossyę o stopniowe choć zręcznie zamaskowane wznawianie tradycyi traktatu sanstefańskiego oświadcza, że nigdy Niemcy nie interesowały się tak żywo jak w tej chwili sprawą wschodnią, a na nowym kongresie ks. Bismarck nie zechciałby już poprzestać na samej roli rzetelnego pośrednika *(ehrlichen Maklers)*. Dla Niemiec bowiem, mówi ten dziennik zostający w blizkich stosunkach z kanclerzem, jestto kwestya żywotna, aby Austrya spełniła na wschodzie swoją misyę polityczną, to jest aby położyła kres wzrostowi rossyjskiego kolosu. Upomnienie to przychodzi w porę, bo potrzebnem jest nietylko dla nielojalnej Serbii, lecz także dla chwiejnej Rumunii i porywczej Bułgaryi.

Przygotowania do przyjęcia Najjaśniejszego Pana

Generał-gubernator Królestwa Polskiego, ks. Albedyński, przybędzie do Krakowa dnia 1 września, aby powitać Najj. Pana na czele deputacyi pułku rossyjskiego, który nosi najdostojniejsze imię Jego Ces. i Kr. Apostolskiej Mości.

Na wczorajszem posiedzeniu komitetu centralnego miejskiego toczyły się dalsze obrady nad przygotowaniami do przyjęcia Najj. Pana. Znany artysta p. Tadeusz Rybkowski przedłożył dwa modele kostiumowe, według których ubraną ma być służba prezydenta miasta, gdy tenże uda się na powitanie Monarchy. Z zadania swego p. Rybkowski wywiązał się wyśmienicie — stroje proponowane są nietylko malownicze ale i poważne a zachowane w nich są wszystkie cechy historycznej wierności. Komitet przyjął te modele kostiumowe, według których ubrani będą foryś i pajuk prezydenta stolicy. Subkomitet balowy ułatwił się już z wszystkiemi przygotowaniami do balu w sali ratuszowej. Na obu galeryach sali będą pomieszczone kapele wojskowe pułku Gondrecourt i Ringelsheim. Porządek tańców będzie miał kształt ozdobnej książeczki, do której dostarczył rysunku p. Hochberger. W końcu poruczył komitet swym członkom obowiązek zaproszenia 50 panien, które na estradzie na dworcu kolejowym wręczą Najj. Panu bukiet.

Krakowska rada powiatowa zorganizowała na dzień przybycia Najj. Pana do Krakowa deputacye ludności powiatowej, które będą ustawione grupami wzdłuż linii kolei północnej cesarza Ferdynanda od granicy powiatu do Krakowa w 16 najbardziej malowniczych miejscach. Na stacyi kolejowej w Zabierzowie zbierze się duchowieństwo powiatowe oraz deputacya gmin okolicznych. Nadto organizuje rada powiatowa banderyę konną z włościan, która towarzyszyć będzie Najj. Panu podczas powrotu Jego ces. i kr. Apost. Mości z Łobzowa do Krakowa Dnia 3 września wieczorem, ułożone także przez tę radę tak zwane *Okrężne* przeciągać będzie przez rynek krakowski.

Żywiecka rada powiatowa wybrała siedmiu członków do deputacyi, która pod przewodnictwem prezesa swego, p. Teofila Chwaliboga, powita Najj. Pana w Krakowie. Gminne zaś rady w Żywcu, Suchej, Krzyżowej, Milówce, w Korbielowie, w Cięcinie, Jeleśni, Lachowicach, Leśnej, Lipowej, Sporyszu, Żabnicy i Zabłociu wysyłają deputacye do Oświęcima, dokąd udają się także proboszczowie: ks. Jędrzej Kulig z Rayczy, ks. Michał Paleczny z Radziechów, ks. Józef Protzner z Suchej i ks. Jan Zieliński z Milówki.

Ze strony reprezentacyi powiatu **Brzozowskiego**, celem wzięcia udziału w uroczystem powitaniu i przyjęciu Najj. Pana w naszym kraju, wybraną została deputacya z następujących osób, pp. Teofila Ostaszewskiego, prezesa, ks. Jana Steczkowskiego, Tadeusza Cybulskiego, Jana Dydyńskiego, ks. Stanisława Kloczkowskiego, Adama Władyki, Wincentego Dwernickiego, Ludwika Skrzyńskiego, Zdzisława Skrzyńskiego i Mieczysława Urbańskiego.

W powiecie **Chrzanowskim** powitanie Najj. Pana będzie następujące: Na granicy powiatu, przy moście kolejowym na Wiśle pod Oświęcimem, ustawi się po lewej stronie toru kolejowego duchowieństwo z Bóbrki i bractwo kościelne z chorągwiami; delegat rady powiatowej, p. Urbańczyk; straż skarbowa, straż leśna z Jaworzna. Na stacyi kolejowej w Chełmku, przy budynku stacyjnym na wzgórzu, ustawi się duchowieństwo z Jaworzna z bractwem, delegat rady powiatowej p. Zubrzycki, reprezentacye 7 gmin okolicznych, nauczyciele z młodzieżą szkolną. Na stacyi w Libiążu ustawi się duchowieństwo z Libiąża, Jelenia i Babic, delegaci rady powiatowej pp. Wolf i Dygulski, reprezentacye 13 gmin, nauczyciele z dziatwą szkolną i straż leśna z skarbu Mętkowskiego i Chrzanowskiego. W Chrzanowie ugrupowanie korporacyj dokonanem będzie w dwóch punktach a to przy budynku zwanym starą hutą i na dworcu kolejowym. Zbierze się tam duchowieństwo z Chrzanowa, Kościelca i Płazy; urzędnicy władz sądowych i skarbowych; delegat rady powiatowej, p. Apolinary Horwatt; reprezentacye 11 gmin; nauczyciele z dziatwą szkolną; gmina izraelicka; cechy przemysłowe i bractwa kościelne; górnicy z Kątów. Na dworcu kolejowym w Trzebini powitają Najj. Pana starosta p. Zborowski, duchowieństwo z 5 gmin, delegaci rady powiatowej Michał Bóbr i Nowakowski, reprezentacye 19 gmin, gmina wyznaniowa izraelicka, nauczyciele z młodzieżą szkolną. Na dworcu kolejowym w Krzeszowicach zgromadzi się duchowieństwo z 5 gmin i z klasztoru w Czerny, bractwo kościelne, urzędnicy sądowi, delegaci rady powiatowej pp. Chrome i Szopski, reprezentacye 20 gmin, nauczyciele z młodzieżą szkolną, oficyaliści, górnicy i straż leśna z hrabstwa Tenczyńskiego. W Niegoszowicach, przy granicy powiatu krakowskiego zbiorą się duchowieństwo, bractwo kościelne, delegaci rady powiatowej pp. Chwalibogowski i Radolfi, reprezentacye 9 gmin. Gwarectwo Jawornickie wysyła do Krakowa przeszło 200 umundurowanych górników, którzy uczestniczyć tam będą w pochodzie z pochodniami.

W powiecie **Stanisławowskim** powita najpierw Najj. Pana na stacyi kolejowej w Haliczu deputacya tamtejszej rady gminnej tudzież 30 deputacyj gmin okolicznych, dalej 30 deputacyj gminnych z powiatu podhajeckiego i trzy deputacye z miasteczek powiatu brzeżańskiego. W dalszej podróży do Stanisławowa, przy rampie kolejowej w Wodnikach zgromadzi się ludność sąsiednich wsi, a na stacyi w Jezupolu zgromadzą się mieszkańcy tego miasteczka i wsi sąsiednich. To samo dziać się będzie przy strażnicach kolejowych w Jamnicy, Thrynowie i przy rampie kolejowej na drodze z Chryplina. Na dworcu kolejowym w Stanisławowie powitają Najj. Pana delegacye obcych wydziałów powiatowych i reprezentanci z 16 gmin wiejskich. Dalej zgromadzi się tam celem oddania hołdu Najjaśniejszemu Panu reprezentacya stanisławowskiej rady gminnej, szlachta, duchowieństwo, urzędnicy wszelkiej kategoryi, korporacye, tudzież profesorowie wszystkich tamtejszych zakładów naukowych. Przyjazd pociągu dworskiego będzie sygnalizowany wystrzałami moździerzowemi a w mieście odezwą się wszystkie dzwony kościelne, wojskowa zaś muzyka odegra na dworcu hymn ludowy. Prezes stanisławowskiej rady powiatowej powita z chlebem i solą Najj. Pana polską przemową a burmistz stanisławowski, dr. Kamiński, przemówi po niemiecku i zakończy okrzykiem *„Niech żyje! Mnohaja lita“*. Po przemówieniach, trzy panienki w wieku od 12 do 15 lat, z których jedna ustrojona będzie w kontusik, podzą Najj. Panu bukiet. Towarzyszki jej będą ubrane w białych sukienkach a jedna nich będzie miała przepaskę o barwach Domu Habsburgów, druga zaś koloru narodowego ruskiego. Przy odjeździe pociągu zaintonuje muzyka hymn ludowy.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Stronnictwa w Niemczech).

Rozkład stronnictwa narodowo-liberalnego jest wypadkiem wielkiej wagi dla wszystkich stronnictw politycznych w państwie niemieckiem. Od partyi, która przez wiele lat największy wpływ wywierała, odłączają się ludzie wpływowi i posiadający znaczenie. Wprawdzie po odstąpieniu Stauffenberga i Forckenbecka, Bambergera i Brauna, Bunsena i Dornburga, Wolffsona i Wittego pozostała jeszcze znaczna liczba ludzi niepospolitego stanowiska przy Bennigsenie, jednakże stronnictwo w skutek tego rozdziału przestało istnieć, pozostały tylko dwie gruppy, z których grupa Stauffenberga chyli się ku lewicy a Bennigsena ku prawicy, i ogólny rozkład stronnictwa jest nieuchronny.

Jakim sposobem przyszło do rozpadnięcia się frakcyi do niedawna jeszcze posiadającej wpływ największy i najliczniejszy? — zapytuje korespondent berliński wiedeńskiej *Pressy*. — Frakcya ta niosła kanclerzowi skuteczną pomoc przy utworzeniu związku północno-niemieckiego a następnie cesarstwa. Była ona niezmordowaną pogromczynią partykularyzmu, świadomą swoich dążeń przeciwniczką reakcyi na polu kościelnem i politycznem, liczyła talenta pierwszorzędne, pracowała niezmordowanie i ochoczo nad organizacyą państwa, była najsilniejszą podporą kanclerza, ale zachowywała swą samoistność we wszystkich fazach i z każdych wyborów wychodziła wzmocniona. Mieściła w sobie wprawdzie różnorodne żywioły, ludzi przeważnie liberalnych i ludzi ożywionych przedewszystkiem narodowemi dążeniami, ludzie ci jednak żyli z sobą zgodnie i gdyby stosunek kanclerza do stronnictwa pozostał takim, jakim był dawniej, stronnictwo narodowo-liberalne stałoby dotąd niewzruszone. Jednakże potężna osobistość ks. Bismarcka, tworząca w Niemczech punkt środkowy wszelkiego politycznego życia, usunęła się nagle od stronnictwa narodowo-liberalnego i odtąd w jego łonie zaczęły się niesnaski. Liberalni odwrócili się od kanclerza, narodowi zostali przy nim. Umiano jednak unikać otwartego zerwania z sobą i całe stronnictwo szło za większością swoją, która była oddana kanclerzowi. Dopiero gdy przyszło do wyjawienia nowej polityki cłowej i podatkowej księcia, po raz pierwszy w tej sprawie zabrał głos publicznie Forckenbeck, prezes parlamentu, i na bankiecie miast wystąpił z jawną opozycyą. W owej już chwili nastąpiło właściwe rozdwojenie stronnictwa, które teraz tworzyć będzie dwie grupy walczące przeciwko sobie. Zasadnicza różnica pojęć o stanowisku stronnictwa względem kanclerza zniechęcała umysły obu stron przeciw sobie, dzieliła je na dwie połowy nie mające wspólnego węzła i nie rozumiejące się nawzajem. Potrzeba było tylko, aby chęć rozłączenia się i wyjścia z tego anormalnego stanu objawiła się na zewnątrz, a takim objawem była mowa deputowanego Rickerta powiedziana w Gdańsku do wyborców.

Dopóki parlament pozostanie w swoim dzisiejszym składzie, grupy Stauffenberga i Bennigsena będą się znajdowały w liczebnej równowadze. O grupę Stauffenberga oprze się stronnictwo postępu, a o grupę Bennigsena wolno-konserwatywne. Tym sposobem fizyognomia parlamentu niemieckiego zmieni zupełnie wyraz, a rozkład partyi narodowo-liberalnej nie pozostanie bez wpływu na taktykę centrum oraz stronnictwa niemiecko-konserwatywnego. Gdy sejm pruski zbierał się na sesyę letnią, kanclerz miał zamiar rozbić centrum, stoi ono jednak jak stało, a stronnictwo narodowo liberalne zostało rozbite. Cios śmiertelny zadał mu projekt bismarko-puttkammerowskiej ustawy kościelnej przez to, że kanclerzowi udało się znowu całą prawicę stronnictwa narodowo-liberalnego pociągnąć za sobą. Teraz liberalni Stauffenberga i Rickerta pozostawiają narodowców Bennigsena przy kanclerzu, a sami zostają na swojem stanowisku. Komu kraj przyzna zwycięztwo, rozstrzygną wybory. Grupa Stauffenberg-Rickert liczy na nie z pewnością, grupa Bennigsena jest pewną, że walka z kanclerzem musi zgubić jej przeciwników, zapominając, że właśnie jej trzymanie się kanclerza całą partyę narodową zgubiło. Pomimo przestróg usłuchała życzeń księcia i tym sposobem położyła koniec istnieniu stronnictwa narodowo-liberalnego.

Wypadek ten będzie hasłem rozbudzenia nowego życia w stronnictwach niemieckich; ugrupują się one inaczej i ukształtują normalniej. Rozbite stronnictwo narodo-

---

potrzebowała „odmodnienia“. W budżecie tym figurował także prezencik dla Wikci, która tak cudnie grała rolę tytułową w wodewilu *Obiadek z Magdusią*. No, zgodzicie się sami, że właściciele ziemscy mają poniekąd obowiązek protegować młode, piękne, a wiele obiecujące talenta. Bo gdyby się przyszło spuścić na mieszczuchów, to te adwokaty, doktory, profesory, nigdyby nie potrafiły postawić sceny ojczystej tak wysoko, jak na obecnie stoi. Po artystach nie godziło się przepomnieć o literaturze ojczystej; zatem zanotowałem w tak wyrozumowanym budżecie kilkanaście złp. na kupienie świeżo wyszłej *Witoloraudy*, najnowszego w owym czasie utworu Kraszewskiego.

Podsumowawszy cyfry, ze zdziwieniem spostrzegłem, że ogół wydatków o wielekroć przewyższa wartość Rabuszek, choćby nawet przedanych na niewidziane; a do zbiorów polnych, a szczególniej do spieniężenia ich było daleko. Wszakże finanse moje nie były rozpaczliwe w owym czasie. Z łatwością by mi przyszło zaciągnąć nową pożyczkę, podobno już wówczas piątą od dojścia do pełnoletności. Kiedym rozmyślał, którym bankierom, mińskim czy słuckim, polecić negocyowanie tej pożyczki, rozwarły się gwałtownie drzwi i wleciał zadyszany Zyśko z okrzykiem:

— Już jedzie, już jedzie! Niech tylko jasny pan ma rozum.

Skrzywiłem się trochę na to zalecenie poczciwego Zyśka, a w parę minut wprowadzony został przez faktora do mego pokoju człowieczek mały, niewiele wyższy odemnie, niedbale ubrany, trzymający się pochyło, z wyrazem oblicza rozumnym wprawdzie lecz nieimponującym, i skłoniwszy się dość niezgrabnie, zapytał głosem nieśmiałym, przytłumionym, lecz sympatycznym:

— Czy to pan jesteś Julian Horain?

— Tak, ja nim jestem. Z kimże mam zaszczyt?...

— Nazywam się Ludwik Kondratowicz. Słyszałem przed chwilą od naszego jakoby wspólnego przyjaciela, pana Zyśka, że pan masz mały folwarczek do sprzedania w okolicach Mińska, a ja mam zamiar kupić w tych stronach kilka włók ziemi.

— Bardzo mi przyjemnie. Istotnie mam do sprzedania folwark. Niech siada.

— Kto?

— Już też nie folwark, ale pan — podchwyciłem, trochę skonfundowany tem zapytaniem.

Usiedliśmy więc obaj i zaczęła się dalsza rozmowa, w której, o ile sobie teraz przypomnieć mogę, najbezczelniej wyliczałem zalety Rabuszek. W tym względzie pomoc Zyśka była tak gorliwą, że musiałem dać mu stanowczy znak, aby się wyniosł do przedpokoju. Usłuchał mię, widząc gotowość Franka do poparcia mojego rozkazu. Zostaliśmy sam na sam.

Bez swiadków szło mi jakoś raźniej wychwalanie Rabuszek. Wyliczając korzyści, jakieby mógł mieć przyszły nabywca tej majętności, wspomniałem z westchnieniem, że niedawno odziedziczywszy takową, nie miałem czasu wystawić tam karczemki, o czem nie pamiętał mój śp. ojciec; ale przyszły nabywca wystawiwszy tam porządną karczmę i osadziwszy w niej obrotnego żydka, mógłby prędko podwoić intratę, gdyż nietylko miejscowi chłopi ale i z przyległych wsi kupowaliby tam wódkę.

— Więc pan tam masz poddanych? — zapytał Kondratowicz — Zyśko nic mi o tem nie wspominał.

— Mam tam trzy chaty; jedenaście dusz skazkowych. Kondratowicz wstał i wziął czapkę.

— Żałuję bardzo, żem pana utrudzał. Ja chcę kupić folwarczek bez poddanych. Sam z rodziną życzyłbym zajmować się uprawą roli. Upadam do nóg.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wo liberalne składało się z żywiołów zbyt różnorodnych. Stauffenberg i jego stronnicy pochylali się ku lewicy, odcień Bennigsena był ministeryalny. Po której stronie stanie naród, okażą przyszłoroczne wybory.

(Anglia i Rossya).

Według korespondenta starej *Presse* z Konstantynopola, Anglia widocznie przegrała partyę w stolicy sułtańskiej. Wiele w tym względzie zawinił poseł angielski Göschen, który stosownie do swych instrukcyj od początku się z tem nie tail, że Gladstone jeszcze przed zupełnym rozkładem organicznym zaliczył Turcyę do umarłych, i że on sam przysłany został do Konstantynopola głównie dlatego, aby bronić interesów finansowych Anglików. Łatwem jest do zrozumienia, że człowiek, który niewypłacalnemu dłużnikowi wciąż pokazuje jego weksel, a z drugiej strony nieustannie ogłasza światu ruinę tego dłużnika, nie może być przez niego uważanym za dobrego doradcę. Z tego powodu p. Göschen dla sułtana i dla Porty przestał istnieć politycznie; słuchają go spokojnie nie zważając na jego rady i nie obawiając się jego pogróżek. Zdaje się zresztą, że Porta ma słuszność nie obawiając się tak bardzo Anglii, mającej tak licznych poddanych Mahometan, a więc zmuszonej zachowywać znośne stosunki z kalifem prawowiernych. Postępując w ten sposób Göschen doprowadził do tego, iż może wprawdzie jeszcze szkodzić Turcyi, lecz już nie może być jej pożytecznym.

Zupełnie inaczej postępowała dyplomacya rossyjska w Konstantynopolu. Poseł rossyjski, Nowikow, nie jest niezawodnie wielkim mężem stanu i bystrym dyplomatą, ale trzyma się spokojnie i skromnie tradycyjnej marszruty, jakiej się trzymali z małemi odcieniami osobistemi poprzedni przedstawiciele Rossyi. Nie przypomina on bynajmniej kosztów wojennych, które Turcya winną jest Rossyi z mocy traktatu, owszem zachęca bankierów stambulskich do udzielania pożyczek haremowi padyszacha, a bankierzy naturalnie nie omieszkają zapewniać w seraju, że gdyby nie porada Nowikowa nie byliby nic pożyczyli. Cóż dziwnego, że Rossya w oczach Turków uchodzi za najmniej uciążliwego wroga państwa ottomańskiego i że Abdul-Hamid i kamarylla, jeżeli w ogóle chcą słuchać czyich uwag, najchętniej słuchają podszeptów rossyjskiego posła.

Należy to także do tradycyjnych zwyczajów dyplomacyi rossyjskiej w Stambule, że mocarstwo to okazuje największe umiarkowanie we wszystkich sprawach, które europejska mądrość stanu naprzód popycha, i możnaby przytoczyć na dowód wiele historycznych wypadków, w których dzięki takiej postawie Rossyi, którekolwiek z innych mocarstw ułatwiało jej akcyę na półwyspie bałkańskim. Nikt się też w Stambule nie łudzi pod tym względem, że Göschen i Gladstone pracowali i pracują na rzecz interesów rossyjskich, czy to intrygując przeciw Austryi, czy też też popierając Serbów, Bułgarów i Czarnogórców w ich dążenia narodowych. Nie mają zatem podstawy wieści o możliwości anglo-rossyjskiego przymierza, Rossya nie obawia się już Anglii; agitacyjna polityka angielska na Wschodzie okazała się zupełnie bezskuteczną, pocóż więc mianoby nad Newą szukać przymierza z państwem które w Afganistanie okazało się równie nieszczęśliwem jak w Azyi Mniejszej, Arabii i — Irlandyi.

Jeżeli uznamy fakt, iż obecnie nie ma w Turcyi właściwego rządu, że jest tylko sułtan i kamarylla, u których wpływ rossyjski przeważa, to zrozumiemy samobójczą politykę turecką, równie jak to, że Rossya może skutecznie, nie troszcząc się o Europę i o Portę, dążyć do swoich celów na półwyspie bałkańskim. W Europie dziwią się dzisiaj, że Turcya nie załatwiła szybko sprawy czarnogórskiej i greckiej, ażeby tym sposobem mieć możność łatwiejszego stawienia czoła unionistycznym ruchom bułgarskim Kto się jednakże temu dziwi, ten nie zna Porty i sułtana z ich azyatycko-islamistycznemi przesądami i uczuciami. Abdul Hamid i jego doradcy opierają się rozwiązaniu czarnogórskich i greckich zawikłań, ponieważ żaden mahometanin nie mógłby się zdecydować na odstąpienie dobrowolne czegokolwiek giaurom w Cetynii lub w Atenach; sprzeciwia się to przy tem dumie każdego muzułmanina, a szczególniej następcy proroka ustępować kawał ziemi, którego tureccy żołnierze nie opuścili jako pokonani w boju. I właśnie dlatego, że cała niewierna Europa domaga się groźnie ustąpienia Dulcigna Janiny i Larissy, zdaniem sułtana zgodzić się na to nie można. Może się to politycznie wydawać bardzo naiwnem, jest to jednak zapatrywanie czysto tureckie, a pan Nowikow nie myśli bynajmniej otwarcie przeciwko niemu występować. Owszem wtajemniczonym jest tu dobrze wiadomo, że poseł rossyjski wprawdzie oficyalnie z winnym rozmysłem popiera życzenia Czarnogórców, w poufnej jednak drodze, idąc za przykładem Ignatiewa, który tak samo w r. 1874 postępował względem Serbii, odradza sułtanowi wszelkie ustępstwa tak na rzecz Czarnogóry, jak na rzecz Grecyi. Sułtanowi naturalnie nie trudno stosować się do takich rad, a zarazem wierzy on chętnie zapewnieniom rossyjskiego posła, że wiadomości o agitacyach rossyjskich w Bułgaryi i wschodniej Rumelii są prostym fałszem. I dlaczegożby zresztą Abdul Hamid miał wierzyć w jakąś Wielką Bułgaryę, kiedy żadne mocarstwo nie żąda połączenia Bułgaryi z wschodnią Rumelią, a Rossya nawet wypiera się tego z oburzeniem? Jeżeli wreszcie zjawi się dyplomata, który złoży sułtanowi na cyfrach oparte dowody, że cztery rossyjskie okręty wojenne pod flagą bułgarską żeglują po Dunaju, że fortece naddunajskie dotąd nie zostały zburzone, że Bułgarya nie mysli o płaceniu haraczu, że Rossyanie wprowadzili do Bułgaryi tyle a tyle tysięcy karabinów i „ochotników“, wtedy rodzi się w Porcie niby senne marzenie projekt obsadzenia wojskiem tureckiem przejść przez Bałkany. Zaledwie jednak ów dyplomata dostarczył owych liczebnych dowodów, zjawia się zaraz trzech innych dyplomatów, którzy obsadzenie przejść bałkańskich odradzają z obawy jakichś „nie dających się przewidzieć komplikacyj.“ Tak ciągnie się dalej zawsze ta sama gra i każdy nieuprzedzony musi wierzyć tutejszym dyplomatom rossyjskim, że nim przyjdzie do większych komplikacyj w zachodniej części bałkańskiego półwyspu, rossyjsko-bułgarskie przygotowania zajdą tak daleko, że można będzie wprost przystąpić do połączenia Bułgaryi z wschodnią Rumelią. Rossya oficyalna jak w r. 1876 wobec wojny w Serbii umyje sobie ręce, a któż w Europie będzie miał odwagę i ochotę sprzeciwiać się dążeniom Bułgarów do wolności i jedności? Któż wypowie wojnę Rossyi o to, że Bułgarzy powstają przeciwko Porcie?... Nikt niezawodnie, a tym sposobem pewnego pięknego poranku zrobi się taka szczerba w traktacie berlińskim, iż nie warto będzie zupełnie zajmować się jego szczątkami.

Tak się przedstawia obecnie sytuacya na półwyspie bałkańskim obserwowana od Złotego Rogu. Że rzeczy doszły do tego punktu, przypisać to należy nietyle zręczności polityki rossyjskiej ale liberalno-doktrynerskiemu krótkowidztwu Gladstona, który w ciągu kilku miesięcy doprowadził do tego, że rossyjska polityka na Wschodzie zupełnie wolną się czuje od wszelkiej angielskiej przeciwwagi. Goschen powiedział: „Szach sułtanowi!“ a Rossya odpowiedziała: „Mat królowej!“

(Wiadomości ze Stambułu.)

Z Konstantynopola pisze 20 b.m. sprawozdawca *Pol. Corr.* „Dopiero wczoraj wieczorem mógł Abbedin basza oddać odpowiedź Porty na ostatnią notę zbiorową mocarstw co do Czarnogóry. Treść tej noty, która pięć dni czekała na aprobatę sułtana, dowodzi jasno, że tak Porcie jak i sułtanowi chodziło i chodzi o przypodobanie się Albańczykom. Ostatnie wiadomości ze Skodry każą niestety obawiać się, że mimo wyjazdu walego Riza baszy kwestya czarnogórska nie da się załatwić w drodze pokojowej. Następcą Riza baszy w kwestyi reorganizacyi armii jest generał Drygalski, pruski oficer, który w r. 1854 wstąpił do służby tureckiej i jako oficer sztabu generalnego Omera baszy brał udział w słynnej obronie Sylistryi. W tej chwili mamy do zanotowania nową demonstracyę przeciw Anglii. Tym razem rozchodzi się o nadanie orderu Medżidie I klasy Saidowi Fadl effendiemu, arabskiemu *szeikowi* w Zaffar. Sułtan nadał mu równocześnie stopień wezyra, a jak donoszą urzędowe dzienniki tureckie ma go jeszcze mianować emirem Zaffaru. Tymczasem *imam* z Maskatu, subwencyonowany przez Anglię i ściśle z nią sprzymierzony, zajął przed kilku miesiącami Zaffar, tak, że gdyby nowy emir zamierzał kiedy zająć tę okolicę, zostanie powitany kulami. Raz już wypędzono go z kraju; wówczas przybył do Stambułu i żalił się przed sułtanem, któremu nadto starał się wytłumaczyć, że potrzebuje tylko ogłosić wojnę świętą w południowej Arabii a natychmiast wszyscy Anglicy zostaną wytopieni w czerwonem morzu albo w zatoce perskiej. Dziennik *Terdzimani-Hakikat* wciąż występuje przeciw Anglikom; poucza on swoich czytelników, że Anglicy w skutek ostatnich klęsk w Afganistanie stracili raz na zawsze urok wojskowy i że politykę swoją wobec Turcyi narazili sobie wszystkich muzułmanów w Hindostanie. Potwierdza się wiadomość, że poseł francuski Tissot nakłaniał niedawno Abeddina baszę, ażeby Turcya wysłała do Paryża swego ambasadora. Obecny turecki agent w Paryżu Polak jest wprawdzie bardzo inteligentnym i zręcznym ale nie posiada takiej powagi jak Safvet albo Aarifi basza. Smiało można twierdzić, że w tej chwili mają gabinety wiedeński i berliński największy mir u sułtana i cieszą się tutaj największą sympatyą. Dzienniki oficyalne podnoszą z największem uznaniem czynność austryacko-węgierskiego delegata w międzynarodowej komisyi, br. Kosjeka, który ujął się za politycznemi prawami sułtana. Jak wiadomo zredagował br. Kosjek wraz z francuskim komisarzem Aubaretem memoryał, w którym wskazuje sposób zastosowania nowego organicznego statutu w Albanii, a dalej przemawia za obszerną autonomią i reorganizacyą kraju, do którego przyłączyćby należało wilajety: Skodryjski, Janiński i Kossowski. Destytucya ministra policyi Hafiza baszy, jest ważnym wypadkiem. Hafiz, który w r. 1876 brał wybitny udział w rzeziach, był znany wszystkim jako człowiek brutalny, fanatyk i chciwy. Fanatyzm jego był w oczach sułtana największą zasługą i to skłoniło sułtana do mianowania go ministrem policyi, który to urząd piastował długo wbrew przedstawieniom, prośbom i groźbom Layarda. Destytucya nastąpiła w skutek następującego wypadku: Insultował on i uwięził dwie kobiety tureckie, których toaleta wydała mu się niestosowną podczas *Ramazanu*. Uwięzienie tych kobiet nastąpiło w mieszkaniu pułkownika Chebaba-beja, mimo jego protestów. Te dwie panie były kuzynkami pułkownika, który jest spokrewniony z drugim sekretarzem sułtana, Osmanem bejem. Za jego wstawieniem się usunięto Hafiza. Od kilku dni jest zagrożone stanowisko Kadriego baszy. Sułtan konferował już z Mahmudem Nedimem i prosił jgo, aby objął prezydenturę ganetów. Mahmud stawiał pewne warunki, których sułtan nie mógł przyjąć na razie. W długim memoryale przemawiał Mahmud za nawiązaniem bliższych stosunków z Francyą i Anglią przyczem jednak nie radził zrywać z Rossyą. Natomiast przemawiał za zerwaniem bardzo serdecznych stosunków z gabinetami w Wiedniu i Berlinie.

(Ewakuacya Kabulu).

Times otrzymały z Dżagdalaku następujący telegram z dnia 15 sierpnia: Odwrot z Kabulu został wykonany w sposób zadawalający w dobrym porządku Marsz ten był połączony z trudnościami i niewygodami, ale ludność okazywała się przyjaźną i aż do wczoraj wieczór, to jest do czasu, w którym wojska przybyły do Seh-Baby, na terytoryum zamieszkanem przez Ghilsajów, nie dano ani jednego strzału. Dywizya złożona z trzech brygad maszeruje obecnie w kierunku Indyj pod komendą generała Hills Temu wojsku towarzyszą żołnierze pozostawieni po drodze przez dywizyę, która maszeruje na Kandahar. rozmaici *serdarowie* z swojemi świtami, kupcy indyjscy, którzy się bali pozostać w Kabulu po naszym wymarszu i pewna liczba pielgrzymów z Azyi centralnej, w ogóle przynajmniej 30.000 ludzi, oraz 20.000 zwierząt. Wszystko to posuwało się wczoraj na jednej tylko drodze wąwozem Lataband, który się znajduje około 8000 stóp ponad poziomem morza Armia puściła się wczoraj w drogę przed świtem, ale ostatnia brygada przybyła do Seh-Baba dopiero po zachodzie słońca. Smiertelność pomiędzy zwierzętami jucznemi, mianowicie pomiędzy wielbłądami, które się znajdują w bardzo opłakanym stanie, jest wielka Wojska cieszą się bardzo z tego, że wracają do Indyj i znoszą cierpliwie przykrości marszu. W ciągu dwóch dni armia przybędzie do Gandamaku, gdzie się będzie mogła zatrzymać na czas krótki. Następnie obierze drogę przez Dżellalabad i Khyber. Marsz ten będzie bardzo uciążliwy z powodu gorąca, które dochodzi już do 102 stopni Fahrenheita, czyli 39° stustopniowych pod namiotami, ale na szczęście dotąd nie pokazała się w tych okolicach cholera, tak, że według wszelkiego prawdopodobieństwa wojska nie ucierpią wiele. Różnią się jeszcze zdania co do tego, czy byłoby lepiej pozostać przez niejaki czas w Gandamaku, dopóki powietrze nie ochłodnie cokolwiek, a emir nie wzmocni bardziej swojego stanowiska w Kabulu. Generał Stewart oświadcza się stanowczo za bezzwłocznym odwrotem. W całej okolicy panuje wielki brak żywności. Obozy są zanieczyszczone, a wojska cierpią wiele z powodu ciężkiej służby przy pilnowaniu i eskortowaniu konwojów tak, iż z sanitarnego punktu widzenia natychmiastowy odwrót jest bardzo pożądany. Także agenci polityczni oświadczają się za tem. Kraj jest w obecnej chwili zupełnie spokojny. Jedynym względem, który nas tu zatrzymuje, jest gorące życzenie, aby emir przez niejaki czas, zanim się nie usadowi lepiej na swoim tronie, mógł się opierać na naszej armii, ale emir podczas dwukrotnej rozmowy z p. Gryffinem, zagadnięty w tym duchu, prosił, aby armia z jego powodu nie zatrzymywała się w Gandamaku, gdyż owszem czułby się silniejszym, gdyby opuściła granicę jego kraju. Ewakuacya Kabulu została dokonana w środę o godzinie 7 rano. Armia czekała na ostatnie pożegnanie z emirem, który o tym czasie przybył do Shirpuru, gdzie porozbijano jego namioty poza bramą obozu. Emirowi towarzyszyło kilkuset jeźdźców, którzy po największej części zatrzymali się w pewnem oddaleniu. Gdy zbliżył się do naszych namiotów, wyszli na przeciwko niego generał Steward, p. Griffin i wielka liczba oficerów angielskich i zaprowadzili go na przeznaczone dla niego krzesło. Spotkanie się, które było tylko czystą formalnością, trwało kwadrans. Przedstawiono mu niektórych znakomitszych oficerów. Jego powierzchowność i zachowanie się zrobiły bardzo dobre wrażenie. Mówił z zapałem i wyraził wdzięczność za życzliwość okazaną mu przez rząd angielski, prosząc, aby o tej jego wdzięczności zapewniono wicekróla. Emir jest bardzo przystojnym mężczyzną, i zdaje się być człowiekiem bardzo inteligentnym. Skoro emir się oddalił, oficerowie angielscy dosiedli koni i wszystkie wojska rozpoczęły równocześnie pochód. W godzinę potem armia okupacyjna znikła z oczu mieszkańcom Kabulu, aby, miejmy nadzieję, nie powrócić już tam więcej Pożegnalna wizyta emira w Shirpurze miała bardzo dobre następstwa. Była ona niejako szczęśliwem zamknięciem naszej kampanii w północnej części Afganistanu i naszej okupacyi Kabulu. Gdyby emir był się wzbraniał lub też obawiał przybyć do Shirpuru przed naszym wymarszem, mówionoby i sądzono, że jego przyjazne oświadczenia były fałszywemi i że nam niedowierzał. Naczelnicy szczepowi nie mieli nic do zarzucenia z powodu wizyty w Shirpurze. Mousk-i-Alam naczelnik duchowny, znajdował się w obozie emira. Powołaniem jego syna na wysokie stanowisko pozyskano go zupełnie dla nowego emira. Dygnitarz ten złożył na głowie emira turban, ucałował jego ręce i wręczył mu 1200 rupij, która to ceremonia równa się naszej koronacyi. Po wizycie w Shirpurze wrócił emir do swojego obozu; zajął nazajutrz opuszczone przez wojska angielskie koszary obozowe, które opuści dopiero dzisiaj, aby uroczyście przenieść się do Bala-Hissaru. Według ostatnich wiadomości w Kabulu panuje zupełny spokój; miasto zostało powierzone straży generała Katal-hana i *sirdara* Jussuf-hana. Generał Gholam-Hyder-han został mianowany gubernatorem Bala-Hissaru.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Studzianka w powiecie kałuskim i gminie Niebocko w powiecie brzozowskim po 100 zł. zapomogi na budowę szkoły, gminie Leszczawa górna w powiecie dobromilskim 150 zł. na budowę cerkwi a gminie Przeczyca w powiecie pilzneńskim 100 zł. na restauracyę kościoła parafialnego.

= **W uzupełnieniu** naszych doniesień o uroczystych obchodach pięćdziesiątej rocznicy urodziu Najj. Pana w kraju zapisujemy, że w Żmigrodzie, w powiecie jasielskim, uczczono ten dzień solennem nabożeństwem, rzęsistą illuminacyą, wystawieniem przezroczy, puszczaniem balonów i innemi zabawami ludowemi. W podobnyż sposób obchodzono tę piękną uroczystość w Wilamowicach, w powiecie bialskim.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, 28 b. m. w sali I departamentu, II piętro, w gmachu ratuszowym.

— **W sprawie Czerlańskiej.** Krótką naszą wzmiankę o uchwale wyższego sądu krajowego w sprawie karnej, która wywiązała się z likwidacyi fabryki papieru w Czerlanach, uzupełniamy dziś w ten sposób, że wyższy sąd krajowy nie uwzględnił rekursu prokuratoryi, o ile on skierowany był przeciw uchwale Izby radnej sądu krajowego znoszącej postanowienie sędziego śledczego, aby przeciw obwinionym wdrożone zostało śledztwo o zbrodnię oszustwa. Uwzględniony został tylko rekurs prokuratoryi przeciw temu ustępowi uchwały Izby radnej, w myśl którego dochodzenie według § 90 p. k. dla braku istoty czynu zaniechane być miało. Po uchyleniu tego ustępu prokuratoryi państwa pozostawionem zostało stawianie wniosków w celu dalszego dochodzenia.

— **Stypendya.** Zarząd wiedeńskiej akademii rolniczej (*Hochschule für Bodencultur*) donosi nam, że na rok 1880/81 nadane będą cztery wakujące stypendya państwowe po 400 zł., a mianowicie dwa pomiędzy uczniów kursu rolniczego, a dwa pomiędzy uczniów leśnictwa. Podania, zaopatrzone w legalizowane dowody ubóstwa oraz w świadectwo odbytej matury ze szkoły gimnazyalnej lub realnej i t. d., wnosić należy najpóźniej do dnia 25 września na ręce rektoratu wspomnionej akademii. Podania winny być wystosowane do c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty.

— **Centralny komitet miejski** ma zaszczyt zawiadomić gości, którzy zamierzają przybyć do Lwowa na uroczystość przyjęcia Najjaśniejszego Pana, że komitet kwaterunkowy urzęduje w gmachu ratuszowym, zaś od dnia 8 września b. r. pp. delegaci na dworcach kolei Karola Ludwika i Brodzkiej udzielać będą również wszelkich wyjaśnień i ułatwień.

— **Przegląd nadzwyczajny** korpusu ochotniczej straży ogniowej „Sokół“, z powodu przybycia Najjaśniejszego Pana odbędzie się w niedzielę o godz. 3 z południa w sali towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ przy ulicy Kurkowej nr. 7, na który to przegląd zejdą się wszyscy członkowie korpusu kompletnie umun-

durowani — rezerwa zaś i nowo przyjęci w opaskach. Komenda ogłasza, że kto się na przegląd nie stawi, traci prawo wystąpienia z korpusem przed Najjaśniejszym Panem.

— **Wpisy uczniów** do szkoły im. św. Anny odbywać się będą od dnia 28 do 31 b. m. w kancelaryi szkolnej obok kościoła św. Anny.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu A. H. z pomieszkania pod l. 10 przy ulicy Czarnieckiego torbę podróżną, 2 koszule kolorowe, 2 podkowy końskie i 2 pary spodni wojskowych niebieskich, a panu S. K. z kieszeni srebrny zegarek anker o 13 kamieniach, panu K. P. w Ostrowie klacz ciemno szpakowatą, klacz gniadą i konia kasztana 15 miary. Za wykrycie sprawców tej kradzieży i odszukanie koni wyznaczoną jest nagroda 100 zł. — Włościanin I. J. z Dźwinogrodu zgubił książeczkę kasy zaliczkowej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Eisenstadt deputowany węgierski i publicysta, Stefan Markus, w 32 roku życia; w Paryżu słynna niegdyś śpiewaczka i nauczycielka spiewu, pani Eugenia Garcia, żona równie słynnego Manuela Garcii.

— **Wyprawa naukowa** francuska, mająca na celu badania antropologiczne, przybyła w tych dniach do Warszawy i po kilkudniowym pobycie w tem mieście udała się do południowych i wschodnich gubernij Rossyi.

— **Okropne nieszczęście** zdarzyło się dnia 24 b. m. na pokładzie duńskiego szunera wojennego *Aingolf* w przystanii Kopenhaskiej. Skutkiem pęknięcia działa podczas ćwiczeń dwaj żołnierze utracili życie na miejscu, dwunastu zaś doznało ciężkiego uszkodzenia.

— **Wypadki kolejowe.** Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej w poniedziałek po południu lokomotywa, przesuwana na stacyi Łowickiej, wpadła na pociąg kuryerski, jadący z Warszawy, w skutek czego obie lokomotywy zostały uszkodzone, a nadto piętnaście osób poniosło szwank mniej lub więcej ciężki. Najciężej ranni są konduktorowie, maszynista i palacze. W skutek wypadku tego ruch na wspomnionej kolei doznał całodziennej przerwy. Pomiędzy uszkodzonymi podróżnymi znajduje się dowódzca pułku huzarów rossyjskich, książę Altenburski. — We wtorek rano zaś pod stacyą kolei warszawsko-wiedeńskiej Piotrkowem, wpadły na siebie dwa pociągi towarowe. O rozmiarach tej ostatniej katastrofy braknie dotąd bliższych wiadomości. — Wielkie niebezpieczeństwo, według doniesień dzienników węgierskich, zagrażało w tych dniach pociągowi pospiesznemu, który zdążał z Siedmiogrodu do Wielkiego Waradynu. Między stacyami Rev a Teged niewiadomi złoczyńcy położyli duży tram dębowy w poprzek toru, a to już po sygnalizowaniu bezpiecznego przejazdu przez budnika. Pociąg, pędzący z chyżością 7 mil na godzinę na szczęście pchał znaczny kawał drogi przed sobą tę przeszkodę i w końcu zepchnął ją z toru.

— **Morderstwo** dokonane na osobie pani Skobelew pod Filipopolem, według korespondentów pism rossyjskich, zaprząta ciągle jeszcze inkwizytorów bułgarskich. *Gołos* jednak dowiaduje się, że na mocy zeznań trzech wspólników Uzatisa jest już pewność, że jedynym powodem zbrodni była grabież. Znaczną część pieniędzy zamordowanej już odszukano w kryjówkach, wskazanych przez winnych.

— **Skarb.** Na polach pod Suszem w Prusach Zachodnich wyorano garnek z staremi monetami. Są to srebrne pieniądze krzyżackie z XIV i XV wieku, opatrzone herbami w. mistrzów zakonu. Monet jest około 6.000 w 12 gatunkach.

— **Diagnoza.** Z Ems donosi jeden z korespondentów: Pewna arcynerwowa, wiecznie stękająca dama, wybierając się tego sezonu do Ems, zażądała od swego lekarza domowego, ażeby jak najdokładniej poinformował listownie lekarza kąpielowego w Ems o stanie jej choroby. Lekarz domowy, czyniąc zadość wezwaniu wręczył jej na wyjezdnem list. W drodze chora nie mogła się oprzeć pokusie dowiedzenia się właściwej przyczyny swych cierpień i otworzyła list, który zawierał następujące *parere*: „Kochany panie Kolego! Posyłam Ci żeńskiego, przekręconego pawiana, wyposażonego wszystkiemi przywarami tej rasy. Zabierz no się porządnie do tego „trapiducha“. Pacyentka posiada zdrowie rinocerosa, a nadto ogromny mieszek złota.“ — Towarzyszka chorej damy, ujrzawszy wyraz jej twarzy podczas czytania tego listu, omdlała z przerażenia.

— **Gadatliwość** niektórych członków parlamentu angielskiego podniósł na jednem z ostatnich posiedzeń tegoż minister lord Hartington, który statystycznemi zapiskami dowiódł, że w ciągu jednej sesyi członek parlamentu p. Horst przemawiał 105 razy, p. H. Wolff 88, lord Churchill 74, p. Biggar 58, p. Finnigar 48, p. O'Connor 55 razy, a każdy z wymienionych oprócz tego stawiał cały szereg interpelacyj.

(*r*) **Nagroda za telefon.** Postanowieniem z dnia 4 lutego 1852 roku Napoleon III przeznaczył 50.000 franków nagrody za najużyteczniejszy wynalazek na polu elektryczności. Po dwunastu latach, bo w roku 1864, nagroda ta pierwszy raz przyznaną została p. Rumkorf za wynalazek cewki (*bobine*) elektro-magnetycznej, która unieśmiertelniła jego nazwisko i rzeczywiście jest podstawą prawie wszystkich elektrycznych przyrządów, które po niej zostały wynalezione. W roku 1871 dekretem z dnia 29 listopada ówczesny prezydent republiki, p. Thiers, zarządził anketę w celu zadecydowania, który z nowszych wynalazków na polu elektryczności zasługiwałby na podobną nagrodę. Pięć lat upłynęło, nim ustanowioną została komisya do wydania sądu w tym konkursie. Komisya mianowana 26 grudnia 1876 r. potrzebowała półszosta roku, nim zdecydowała się na postanowienie, że nagroda 50.000 franków przysądzoną zostanie p. Graham-Bell, profesorowi uniwersytetu w mieście Boston, za odkrycie telefonu magneto-elektrycznego, a nadto ustanowioną została druga nagroda 20.000 franków, którą przyznano panu Gramme za machinę elektro-magnetyczną, dającą silny prąd elektryczności za pomocą szybkości ruchu elektro magnesów. Wynalazek ten, jak wiadomo, używany jest obecnie do oświetlania elektrycznego według metody Jabłoczkowa. Nie należy mieć za złe wspomnianej komisyi, że tak długo namyślała się przed powzięciem ostatecznej decyzyi, należało bowiem dokładnie przekonać się o wartości wynalazków, a dwukrotnie w ciągu tego czasu komisya wprowadzana była w błąd doniesieniami, poważnych nawet na pozór przynajmniej sprawozdawców, o cudowności mniemanej lampy Edisona i dwa razy ścisłe badania przedsięwzięte przez uczonych członków komisyi doprowadziły do przekonania, że doniesienia te były tylko zwykłemi amerykańskiemi kaczkami, bo rzeczywiście Edison do dnia dzisiejszego szuka jeszcze owej przyszłej a przynajmniej niedoszłej cudownej lampy, która może raz i drugi zabłyska na chwilę w jego rezydencyi, aby olśnić przychylnych sprawozdawców, ale jeszcze prędzej zgasnąć.

OSTATNIA POCZTA

Dnia 25 b. m. deputacya wiedeńskiej rady miejskiej z burmistrzem dr. Newaldem na czele wręczyła Najj. Panu adres gratulacyjny, z powodu 50tej rocznicy urodzin. Na przemówienie burmistrza, który podniósł wielkie dobrodziejstwa wyświadczone przez Najjaśniejszego Monarchę Wiedniowi, odpowiedział Najj. Pan w sposób następujący:

„Z radośnem wzruszeniem i głęboką wdzięcznością przyjmuję życzenia Mojej zawsze wiernej stolicy z powodu 50tej rocznicy Moich urodzin. Szczęśliwy jestem, że przy każdej Mnie i Mój dom obchodzącej sposobności otrzymuję zapewnienia tej zawsze wypróbowanej wierności i przywiązania, jakiemi ludność Mnie się odpłaca za miłość, którą żywię dla Mojego kochanego miasta rodzinnego. Cieszę się, że mogłem otworzyć nowy okres rozkwitu i świetnego rozwoju dla Wiednia, i mam w Bogu nadzieję, że dobrobyt i rozwój tej wielkiej gminy z roku na rok dalsze szczęśliwe robić będzie postępy. Przyjmcie jeszcze raz Moje najserdeczniejsze podziękowanie za złożone mi życzenia i bądźcie pewni Mojej trwałej łaski cesarskiej.“

Następnie przedstawił burmistrz Najj. Panu członków deputacyi. Najj. Pan rozmawiał z deputacyą łaskawie o różnych sprawach gminnych i wyraził Swoje zadowolenie z ostatniego świetnego festynu.

Z Petersburga telegrafują do *W. Allg. Ztg.*, że na przedstawienie ministra spraw wewnętrznych car odjął gubernatorom prawo suspendowania urzędników ziemskich i gminnych. Komitet do spraw włościańskich zostający dotychczas pod prezydencyą b. towarzysza ministra Martynowa, ma być zreorganizowanym. Przewodniczyć mu będzie towarzysz ministra Kochanow. Hr. Loris-Melikow, który w skutek spadnięcia ze schodów uległ stłuczeniu nogi ma się lepiej, i mógł już odbyć przechadzkę. Będzie on towarzyszył carowi w podróży na południe która trwać ma dwa tygodnie i po powrocie dopiero obejmie stanowczo ministerjum. Gubernator południowo-zachodniej Rossyi, jenerał Czertkow, miał podać się do dymisyi prosząc o przeniesienie do służby czynnej.

Donosiliśmy już dawniej, że Papież w allokucyi z d. 20 sierpnia miał także wspomnieć o stosunkach Stolicy apostolskiej z Francyą i że p. Desprez, poseł francuski przy dworze papieskim, usiłował temu zapobiedz, składając przyrzeczenia, że rząd obejdzie się łagodniej z innemi kongregacjami niż z zakonem Jezuitów, a z drugiej strony zagrażał zniesieniem poselstwa francuskiego. W allokucyi rzeczywiście nie było wzmianki o Francyi, donoszą jednak z Rzymu do *Pol. Corr.*, że papież pod tym względem był jeszcze wieczorem d. 19 b. m. niezdecydowany i odstąpił od zamiaru dotknięcia w allokucyi stosunków francuskich dopiero po otrzymaniu od p. Desprez depeszy o mowie Freycineta w Montauban, w której minister oświadczył, że kongregacye nieszkodliwe będą mogły nadal istnieć. Po konsystorzu p. Desprez wyjechał na urlop, z którego z przyczyny tych właśnie układów już na dwa tygodnie przedtem nie mógł korzystać.

Ponawiają się znowu wieści o zamierzonem ustąpieniu posła francuskiego w Berlinie hr. Saint-Vallier, którego miejsce zająłby jenerał Chanzy, poseł francuski w Petersburgu, ten zaś zostałby zastąpionym przez byłego prefekta policyi Leona Renault, przyjaciela Gambetty.

Demonstracya flot zdaje się rzeczą stanowczo postanowioną. Dowodzić nią będzie, jak już doniesiono, kontradmirał angielski Seymur. Admirał rossyjski Kremer otrzymał rozkaz udania się do Raguzy i objęcia dowództwa nad okrętami rossyjskiemi, które wezmą udział w demonstracyi. Eskadra rossyjska składać się będzie z okrętów *Elborus, Swietlana i Askold.*

Ze Skodry telegrafują do *W. Allg. Ztg.* pod dniem 23 sierpnia, że Riza-basza z sześcioma batalionami wszedł do tego miasta i jest zupełnie panem sytuacyi. Liga albańska zdaje się zgadzać na konieczność ustępstwa i jeżeli rząd turecki ma rzeczywiście dobrą wolę, odstąpienie Dulcigna dokonanem będzie bez przeszkód.

Korespondent *W. Allg. Ztg.* z Volo w Tessalii donosi pod dniem 16 b. m., że wojska tureckie miały w ostatnich dniach dwie potyczki z bandami powstańczemi i w pierwszej z nich zostały zmuszone do odwrotu straciwszy 16 zabitych oraz 130 rannych. Pragnąc się pomścić za tę porażkę Turcy wysłali oddział wojska do Essalona, gdzie w bliskości znajdowała się banda partyzantów pod dowództwem Leonidasa. Dla bezpieczeństwa Turcy mieli zmusić do pójścia z sobą część chrześciańskiej ludności, wystawiając ją na pierwszy strzał. Banda Leonidasa rozbiła ten oddział. W potyczce miało poledz 90 żołnierzy i 60 chrześcian, pomimo że ludzie Leonidasa mieli oszczędzać tych ostatnich. W skutek tej porażki dezercye w wojsku tureckiem mają się bardzo mnożyć. Zdaje się wszakże, że te wiadomości korespondenta z Volo nie są wolne od przesady.

Z Bukaresztu donoszą do *Polit. Corr.*, że rumuński minister wojny, Slaniceanu, powrócił z Dobruczy. Uważa on, że zaprowadzenie milicyi miejscowej w tej nowej prowincyi na teraz jest niemożebnem z powodu rozdrażnienia ludności przeciw Bułgarom. W ostatnich potyczkach wojsk rumuńskich z bandami bułgarskiemi zabrano tym ostatnim znaczną ilość broni. Była to, jak się okazało, broń bułgarskiej milicyi. Z tego powodu przypuszczają w Bukareszcie, że bandy bułgarskie są wspierane bezpośrednio z Sofii.

W kołach politycznych paryskich, jak piszą do *Pol. Corr.*, panuje przekonanie, że przecenioną była cokolwiek doniosłość ruchu unionistycznego w Bułgaryi. W skutek rad udzielonych przez Francyę i inne mocarstwa p. Zankowowi, spodziewać się można odroczenia na czas nieograniczony wszelkich unionistycznych pokuszeń, a przynajmniej prawdopodobnem jest utrzymanie spokoju aż do wiosny.

Projekt przymierza serbsko-bułgarskiego ogłoszony przez *Neue fr. Presse*, który z zastrzeżeniem odpowiedzialności tego dziennika jako *curiosum* powtórzyliśmy, okazuje się, jak łatwo było odgadnąć, zmyślonym.

Standard ogłasza telegram z Gulistanu z d. 23 b. m. donoszący, że Ejub han wysłał część swoich wojsk, aby stawić opór gen. Robertsowi, przybywającemu od Khelat-i-Ghilzai. Według depeszy z Simli, otrzymanej przez *agencyę Hawasa*, emir Abdurrahman zapewnia listami z d. 19 b. m., że marsz gen. Robertsa odbywa się pospiesznie i bez przeszkód.

Z Baku, z krajów zakaspijskich, podaje *Wien. All. Ztg.* telegram donoszący, że generał Skobelew dowiedział się przez szpiegów, że Tekińcy utworzyli kompletną linię obronną, opierającą się o Merw, w której Achterabad i Daszterabad stanowią punkta jeszcze silniej ufortyfikowane niż Höktepe. W tem ostatniem miejscu znajduje się 16,000 Tekińców i 2,000 żołnierzy z Merwu. Wojska rossyjskie odbywają prawie codziennie rekonesanse z Czadu nad Attrekiem dla zbadania możności obejścia tej linii, rekonesanse te jednak pozostają bezskuteczne. Wojska perskie, stojące po drugiej stronie Attreku, nie przeskadzają furażowaniu kozaków, lecz za ich ukazaniem cofają się. Budowa drogi żelaznej z Baku do Tyflisu została rozpoczętą.

Według dziennika *Riad-el-Tunisi* wychodzącego w Tunis, sułtan marokański miał pobić i rozprószyć główny oddział powstańców. Powstańcy uciekali do miasta Kasbet-el-Kaned, położonego na południu, którego mieszkańcy przyłączyli się także do powstania. W bitwie dowodził sam sułtan Sidi-Muley-Hassan, a dwaj angielscy oficerowie kierowali artyleryą. Sułtan zamierza teraz udać się na zachód i tam rozbijać kolejno oddziały powstańcze, które się posunęły ku brzegom morza.

Z Buenos-Ayres donosi *Agencya Hawasa*, że przesilenie polityczne jest skończone. Izby prowincyonalne zostały zamknięte siłą. Prezydent Avellaneda cofnął swoją dymisyę i piastować będzie urząd aż do końca peryodu wyborczego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Petersburg. 26 sierpnia. Przybyli tutaj król i królowa Grecyi.

Bukareszt, 26 sierpnia. Telegram dzienników wiedeńskich o znaczniejszem starciu między bułgarskimi bryganiami a wojskiem rumuńskiem pod Arab-Tabią polega zupełnie na zmyśleniu. Minister wojny Slaniceano, który powrócił z podróży inspekcyjnej po Dobruczy, sprawdził, że panuje tam zupełny spokój. Organizacya Dobruczy szybko postępuje naprzód. Cała ludność, nie wyjmując ani Turków ani Bułgarów, widzi bezpieczeństwo osób i mienia zapewnione i jest zadowoloną z rządu rumuńskiego.

Konstantynopol, 26 sierpnia. Odpowiedź ambasadorów w sprawie greckiej została dziś Porcie wręczona.

Londyn, 26 sierpnia. *Times* piszą: Odpowiedź zbiorowa w sprawie greckiej odparła twierdzenie, jakoby porozumienie Europy było zachwiane. Odrzucając prośbę Porty o wznowienie kwestyi greckiej mocarstwa nie powodowały się żadną nieprzyjaźnią wobec Porty. Mocarstwa wzywają Portę, aby podjęła energicznie politykę dwa razy jej usilnie zalecaną i utrzymała określony w traktacie berlińskim *modus vivendi.* Rozwiązanie kwestyi greckiej zapobiega najskuteczniej przedwczesnemu, niebezpiecznemu podniesieniu kwestyi bułgarskiej. Nowa nota zbiorowa zapewne przekona Portę o potrzebie przyjęcia uchwał konferencyjnych.

Gladstone wybiera się dziś w podróż ośmiodniową morzem wzdłuż wybrzeży brytyjskich.

Wiedeń, 27 sierpnia. (*Tel. pr.*) *Tagblatt* donosi, że jak z wielu miast niemieckich tak i z Pragi wydalili się w tajemniczy sposób przewódzcy socyalistów. Zdaje się, że wyjechali na tajne zgromadzenie stronnictwa.

Projekt zwołania zjazdu niemiecko-czeskich posłów został napowrót podjęty. Zjazd miałby się odbyć w Karlsbadzie.

Wiedeń, 27 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Ze Skodry donoszą, że w skutek wiadomości o blizkiej demonstracyi flot, liga albańska wysyła z wielkim pospiechem wojska do Dulcigna, aby bronić miasta do upadłego.

Wiedeń, 27 sierpnia. (*Tel. pr.*) Z Bukaresztu otrzymała *Deutsche Ztg.*

telegram z sensacyjną wiadomością, że do Ruszczuku przybyło kilka okrętów z rossyjskimi żołnierzami i z amunicyą. Żołnierzy przydzielono zaraz do bułgarskich pułków. Pod Benderem odbyć się ma wielka koncentracya wojsk.

Angielski rząd podziela zapatrywanie, że Austrya powinna objąć przewodnictwo w komissyi państw nad Dunajem położonych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 sierpnia 1880, godzina 2 m. 22. Losy kredytowe 178·25, Węg. akcye kredyt. 260 50. Akcye anglo-austr. 136·50, Akcye banku Union 113·70, Akcye kolei Karola Ludwika 278·—, Akcye kolei północnej 245·50, Akcye kolei południowej 80·25, Akcye kolei Alföld 158·25, Akcye kolei Elżbiety 191·75, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 167·25 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 147·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 87·—, Galic. oblig. indemn. 97·50, Losy z r. 1864 175·75, Losy regulacyi Cissy 110·—, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 14·—, Akcye kolei węg.-galicyjsk. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 138·50 Rubel papierowy 1·23·¼, Wiedeńskie losy 118·50, Węgierskie losy 111·25, Mark. niemieck. —·—, Węgierska renta 109·32 Usposobienie silne.

Wiedeń, 26 sierpnia 1880, godzina 7 minut 40. Akcye kredytowe —·—, Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·— Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa, —·—. Renta pap. —.—, Rubel papierowy —.—. Gal. listy zastawne 101·75, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 102·50 Losy z r. 1860 —.—, Napoleonsdor —.—, Usposobienie —

Wiedeń, 27 sierpnia 1880, godz. 10 m. 40, Akcye kredytowe 289 90, Anglo-austr. 136·60, Akcye banku Union 114·—, Kolej Kar. Ludw. 280·—, Południowa —·—, Napoleonsdor 9·36—, Rubel papierowy 1.23¼, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włość. —·—, Losy z r. 1360 —·—, Usposobienie pomyślne.

Telegramy zbożowe z d. 26 sierpnia. Wiedeń: Pszenica 11·50 do 11 85 zł., żyto 10·25 do 10 65 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34·25 do 34·50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na jesień) 10·35 do 10·37 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·88 zł. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec—sierpień) 204·50, żyto —·—, spiritus loco 59·70, olej rzepakowy 55·90. Szczecin: Pszenica —, rzepik ——. Paryż: mąki 159 klgr. 60·50, olej rzepakowy 74·75, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies ——, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Kozłowski.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 27 sierpnia 1880.

Hotel Angielski.

Pp. W. Czaykowski ze Swirza. W. Mierzeński z Baryłowa S Kotowski z Rudy T. Krokiewicz z Bochni.

Hotel George'a

Pp M. br. Petrino z Bukowiny. J. Agopsowicz z Bukowiny. A. Zakrzewski z Wiktorowa. J. Zwolski z Bryńca. J. Hergesell z Maad. J. Skowaczewski z Rossyi L. Braun z Wiednia

Hotel Lazarusa.

Pp. D. Spielberg z Kamieńca podolskiego. F. Weiss z Andrychowa

Hotel Langa.

Pp. A. br. Komers z Mostów. S. Mossmann z Londynu. A. Kronengold z Lipska. L. Henrici z Wiednia.

Hotel Warszawski.

Pp L. Döhler z Drezna. A. Rollheuser z z Drezna.

Hotel Narodowy.

Pp. Peter Abraham z Gdańska. J. Schweizer z Czerniowiec. B Hauslicht ze Stanisławowa. E. Funkelstein ze Stanisławowa

Hotel Europejski.

Pp. W. Angelus z Tarnowa. A. Kucharski z Wiednia. J. Tausche z Pragi

Hotel Kubna.

Pp. S. Przesmycki z Halicza. B. Borysiewicz ze Stanisławowa. J. Witecki z Przemyśla.

Hotel pod Tygrysem.

Pp. J. Laskowski z Krakowa. B. Szubiakowski z Wołynia.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. hr. Dzieduszycki do Gwoźdca. R. Zdankiewicz do Mielca. F. Herzmann do Radowiec. Dr. L. Fruchtmann do Bolechowa. A. Hulimka do Wiednia. L. Janocha do Obertyna. J. Kellermann do Kańczugi. B. Skibniewski do Balic. J. Trzecieski do Woli barnłowej

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 1: przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30. rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o gozd. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 3 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Stanisławowa: (na Stryj); o godz. 6 min. 45 rano.

Do Podwołoczysk (z dworca w Podzamczu): o godz 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany): o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o godz. 5 min 40 rano (pociąg pospieszny o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12. w Peszcie odpowiada godz. 12 min. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 26 sierpnia 1880

	płacą zł.	kr.	żądają zł.	kr.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	276	—	279	
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. w. a	166	50	169	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	296	—	300	
Banku kredyt gal. po 200 zł. w. a.	250	—	254	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	75	98	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	50	92	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	75	98	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	60	102	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	—	103	50
3. Listy dłużne za 100 złr. (bez kupona)				
Ogólu. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	97	25	98	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	99	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100	—	102	—
5. Losy miasta Krakowa	19	25	21	—
„ Stanisławowa	24	50	26	50
6. Monety				
Dukat holenderski	5	45	5	56
Dukat cesarski	5	51	5	61
Napoleondor	9	32	9	42
Półimperyał	9	58	9	72
Rubel rossyjski srebrny	1	56	1	68
„ „ papierowy	1	22	1	24
100 marek niemieckich	57	50	58	20
Srebro	99	50	100	50
[illegible]	[illegible]	25	[illegible]	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 24 sierpnia 1880.

1. Dług państwa.	płacą	żądają.
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72.90	73 05
luty-sierpień	72.95	73 10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.85	74.—
kwiecień-październik	73.85	74.—
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	124.75	125.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	132.—	132.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	133 20	133.70
„ „ 1864 po 100 zł.	175 50	176.—
„ „ 1864 po 50 zł.	175.—	175.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 proc.	145.75	146.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotna 1881 5 pr.	101.—	101.30
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	88.30	88.45
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	97.75	98.75
Galicyi	97.50	97.80
Niższej Austryi	105.50	106.—
Siedmiogrodu	94 —	94.50
Węgier	95.15	95.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	136 50	137.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	287.—	287 50
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	780.—	790.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. à 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 zł	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. à 600 zł.	835.—	836.—
Kol. Albrechta à 200 zł. w srebrze	74.—	74 50
Aust. Tow. żeglugi par. dun po 500 zł. mk.	565.—	567.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	191.50	192.—
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) à 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2455 —	2460
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	275.50	275 75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	167.25	167.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	281.50	282.—
Połud. kol. panst. po 200 zł. w. a.	80 50	81.—
I. kol. węg. gal. à 200 zł. w srebrze	143.75	144.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.—	97.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	117.25	117.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	101.—	—.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.50	107.50
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	91.75	92.25
„ „ „ po 5 proct.	98.25	98.75
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.25	98.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	102.50	103.50
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	103 70	103 85
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	100.50
„ Zakł. kr. ziemsk. po 5½ proc.	101.—	101.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5 pr. w. a.	91.—	91.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. sr.) à 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.—	85.50
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	105.—	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	104.75	—.—
„ „ „ II. emisyi	102.75	—.—
„ „ „ III. „	102.50	—.—
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis à 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.75	92.—
z r. 1867	96.25	96.75
z r. 1868	92.—	92.50
z r. 1872	91.50	92.—
Węg. gal. kol. à 200 złr. 5 proc. w sr.	86.50	87 —
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.50	179.—
Clarego po 40 zł. m. k	42.50	43 25
[illegible]	[illegible]4 75	[illegible]05 25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.50	17.—
Losy miasta Krakowa	20.20	20 60
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.25	41.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.—	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	50.—	51 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	47.50
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.—	26.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	125.75	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	—.—
Walsteina po 20 zł. m. k.	32.25	32 75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.75	42.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.75	117.85
Paryż za 100 fr.	46.45	46.45
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.57.	5.58.—
„ pełnej wagi	5.56 —	5.58.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.35.—	9.36 —
Rossyjski imperyał	9.64	9.66.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 26 sierpnia 1880

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	72	75
„ „ w srebrze	73	65
Renta w złocie	88	25
Losy pożyczki z roku 1860	132	—
Akcye banku austro-węgierskiego	835	—
„ „ kredytowego	289	50
Londyn	117	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	36
Dukat cesarski men.	5	58
[illegible]	5[illegible]	90

Dziennik Urzędowy

(5854 3—3) **Edykt.**

L. 4437. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 398 zł. 43 ct. z 7 pr. odsetkami od 9 października 1879 bieżącemi przez c. k. uprz. galic akc. bank hipoteczny przeciw Stefanowi Hołdun i spodkobiercom śp. Maryi Hołdun wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 23 września i 28 października 1880 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników ut. Dom. Tom I pag. 101 n. 2 haer. i p. 103 n. 4 haer. własnej pod l. 21 w Srokach w starostwie Lwowskim położonej, ciało tabularne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1025 zł.

Zakład wynosi 103 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunbów ułatwiających termin na 28 października 1880 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzy prawo hipoteki na powyższej realności po 11 maja 1880 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona z Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 23 czerwca 1880.

(5826 3—3) **Edykt.**

L 11692. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza niniejszem, iż Dworę Wechslerową 2go Thiebergową uznano za bezwłasnowolną z powodu niedołęztwa umysłowego, i ustanowiono dla niej kuratora w osobie P. Aleksandra Goldmanna.

Tarnów dnia 19 sierpnia 1880.

(5884) **Ogłoszenie**

L. 9245. W postępowaniu konkursowem do majątku Józefa Kittaya zostaje adwokat krajowy Dr. Gałecki w charakterze tymczasowego zarządcy masy zatwierdzonym, zaś zastępcą zarządcy, koncypient tegoż adwokata Izydor Reiner zamianowany.

C. k. sąd obwodowy.

W Tarnowie dnia 8 lipca 1880.

(5849 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 360. Dnia 9 września, 14 października i 4 listopada 1880 każdym razem o godzinie 11 rano odbędzie się sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 7 w Nadziejowie położonej dłużnika Iwana Fedoryszyn własnej w tutejszym c. k. sądzie powiatowym na rzecz Jakóba Marusarza na zaspokojenie sumy 115 zł. w. a. z pn. z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zaś na trzecim także niżej sprzedaną zostanie.

Cenę szacunkową wywołania stanowi suma 225 zł., zaś wadyum 10 pr.

Warunki licytacyjne, protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Dolina 30 czerwca 1880.

(5853 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1233. Oleski c. k. sąd powiatowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że odbędzie się w sądzie tutejszym sprzedaż realności pod l. konskr. 40 subrep. 139 w Uszni Stefana Świderskiego własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. zakładu kredytowego we Lwowie w kwocie 187 zł. 51 ct w. a. z pn. dnia 28 września i dnia 28 października 1880 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 29 listopada 1880 i poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 z rana pod warunkami, które w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Wadyum 85 zł. w. a.

Olesko dnia 10 kwietnia 1880.

(5850 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2218. Oleski c. k. sąd powiatowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że wskutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 8 maja 1880 l. 3676 odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż budynków i gruntów do realności pod Nr. 18 w Białym kamieniu Panka Ciuchy własnych na rzecz Zofii Opis, celem zaspokojenia sumy wekslowej 50 złr. w. a. z pn. dnia 28 września i dnia 28 października 1880 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 29 listopada 1880 i poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 z rana pod warunkami, które w tusądowej registraturze przejrzanemi być mogą.

Wadyum 8 zł. 50 ct. w. a.

Olesko dnia 25 maja 1880.

(5898 1—3) **Edykt.**

L. 7327. C. k. Sąd obwodowy rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności galic. banku hipotecznego w kwocie 6611 zł. 80 ct. z pn. sprzedaż realności l. k. 105 na Garbarzach w Przemyślu w drodze publicznej licytacyi dnia 7 października 1880 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 24.000 zł.

Wadyum wynosi 1.200 zł. w. a.

Dalsze warunki licytacyi i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl 28 lipca 1880.

(5910 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 5279. C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że Michał Bodnar, rolnik z Manasterca uchwałą sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 4 sierpnia 1880 l. 9120 marnotrawcą uznany został, że dla niego Jędrzeja Ciupciurę z Manasterca kuratorem ustanowiono.

Lisko dnia 14 sierpnia 1880.

(5906 1—3) **Edykt.**

L. 1546. C. k. Sąd powiatowy Kałuski zawiadamia, że na zaspokojenie 57 zł. z pn. odbędzie w zabudowaniu swem dnia 20go października 3 listopada i 17 listopada 1880, zawsze o 10 rano sprzedaż realności l. 92 w Bani oszacowanej na 125 zł. za zakładem 15 zł.

Dalsze warunki licytacyi można w sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Kałusz 6 maja 1880.

(5902 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 6870. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że wskutek uchwały z dnia 17 lipca 1880 l. 5860 wpisano dnia 31 lipca 1880 w rejestrze handlowym II dla firm spadkowych F. I str. 83. 84. n. 21[4] w rubryce 8 przy brodzkiej spółce akcyjnej pod firmą „Brodyer Dampfmühle“ zaprotokołowanej, uchwalone dnia 8 kwietnia 1880 przez walne zgromadzenie akcyonaruszów spółki Brodyer Dampfmühle“ rozwiązanie tej spółki jakoteż przeprowadzony na tem zgromadzeniu wybór pięciu likwidatorów pp. Natana Kallir, Henryka Nirnstein, Artura Schnell, Chaima Judich i Adolfa H. Byk i zanotowano, że wszelkie księgi handlowe spółki akcyjnej „Brodyer Dampfmühle“ złożone są na ustawowy przeciąg dziesięciu lat w hurtownym domu handlowym „Nathanson & Kallir“ w Brodach. Wzywa się przeto wszystkich wierzycieli tej spółki akcyjnej do zgłoszenia ich pretensyi u tej spółki.

Złoczów 12 sierpnia 1880.

(5899) **Ogłoszenie.**

L. 7088. Złoczowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w skutek uchwały z 3 lipca 1880 l. 4450 zostało na dniu 7 sierpnia 1880 w rejestrze dla spółek gospodarczych i zarobkowych ks. I str. 11 poz. 6 przy firmie towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w rubryce 6 wpisane:

Że z powodu upłynionego trzechlecia zmiana w składzie Dyrekcyi tego Stowarzyszenia zaszła w ten sposób, iż ze składu tejże ustąpili dyrektor Marcin Wolski, kontrolor Juliusz Brand, kasyer Józef Zienkowski, zastępca dyrektora Alfred Stecki i zastępca kontrolora ks. Alfred Białogłowski, zaś do nowego składu dyrekcyi weszli wybrani przez radę zawiadowczą na zebraniu dnia 2 marca 1880, a twierdzeni przez ogólne zgromadzenie członków Stowarzyszenia tego samego dnia odbyte jako dyrektor Alfred Stecki właściciel dóbr Srodopolcach, jako kontrolor Juliusz Brand lekarz w Radziechowie, jako kasier Józef Zienkowski prywatyzujący w Radziechowie i jako zastępca dyrektora Feliks Wysocki dyrektor szkoły głównej w Radziechowie zamieszkali.

Złoczów 12 sierpia 1880.

(5900) **Ogłoszenie.**

L. 6860. Złoczowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że wskutek uchwały z dnia 3go lipca 1880 l. 5404 wpisano dnia 31 lipca 1880 w rejestrze tegoż sądu dla społek gospodarczych i zarobkowych T. I. str. 21. 22 l. poz 11 w rubryce 3ciej firmę, „Towarzystwa kredytowe w Kamionce strumiłowej Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ w rubryce 4tej, że siedzibą Stowarzyszenia jest Kamionka strumiłowa, zaś w rubryce 6tej Stowarzyszenie opiera się na Statucie z daty Kamionka strumiłowa 11 lutego 1880. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczenie członkom za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków na umiarkowany procent potrzebnych kapitałów do obrotu w gospodarstwie, handlu przemyśle, lub rzemiośle. Trwanie Towarzystwa jest nieograniczonem. Dyrekcya Stowarzyszenia składa się z członków tegoż pp. Abrahama Glass właściciela realności i kupca, jako Dyrektora, Tomasza Frank właściciela realności jako kasyera, Abischa Hebenstreit właściciela realności jako kuratora, nareszcie Markusa Seidla kupca jako zastępcy dyrektora, Salomona Hauser kupca jako zastępcy kasyera i Antschla Kahl kupca jako zastępcy kuratora, którzy wszyscy są w Kamionce strumiłowej zamieszkali. Podpis za Stowarzyszenie uskutecznia się w ten sposób, że podpisujący do firmy Stowarzyszenia swoje podpisy dołączają. Do ważności zobowiązania wobec osób trzecich potrzeba podpisu trzech członków Dyrekcyi, zaś wypłaty z kasy Stowarzyszenia uskutecznia kasyer jedynie za pisemnemi asygnacyami przez Dyrektora podpisanemi, a na pokwitowania, wpłat do kasy czynionych potrzebnym jest oprócz podpisu kasyera, także podpis jeszcze jednego członka Dyrekcyi.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawie Stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą Stowarzyszenia i podpisywane będą przynajmniej przez dwóch członków Dyrekcyi, zaproszenia zaś na ogólne Zgromadzenie, jeżeli nie pochodzą od Dyrekcyi, podpisuje prezes i sekretarz rady zawiadowczej pod napisem „Rada zawiadowcza Towarzystwa kredytowego w Kamionce strumiłowej stowarzyszenia rejestrowanego z ograniczoną poręką. N. N. prezes N. N. sekretarz“.

Publiczne ogłoszenia umieszczane będą w jednym z publicznych dzienników, czyli co dziennie wychodzących gazetach Lwowskich.

Poręka członków jest ograniczoną w ten sposób, że na wypełnienie wszelkich przez Stowarzyszenie przyjętych zobowiązań o ile fundusze Stowarzyszenia funduszu rezerwowym i udziałach nie wystarczają, odpowiadają członkowie sumą równającą się dwukrotnemu deklarowanemu udziałowi.

Złoczów 12 sierpnia 1880.

(5865) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 August 1880 Zl. 18643, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prager Lloyd“ Nr. 179 vom 7 August 1880 wegen des Artikels „Die Katastrophe in Mähren“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 21 Juli 1880 Zl. 5416 Stf, die Weiterverbreitung der Zeitschrif „Kolinske Novny“ Nr. 56 vom 17 Juli 1880 wegen des Artikels „Illasy ca-o; isecke v Ratenicke rebelii“ nach §. 302 St. G. verboten.

(5743) **Erkenntniß.**

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse v. 30 Juli 1880 Zl. 3825, Stf. die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Allgemeine Rundschau“ Nr. 1 vom 18 Juli 1880 wegen des Artikels „Zur letzen Arbeitermassen versammlung“ nach den §§. 65 a und 300 St. G., wegen des Artikels „Die Polizei und das Strike-Comité der Tischler“ nach §. 300 St. G., dann wegen des Artikels „Basil Pelagics und der Pester Lloyd“ nach §. 305 St. G., ferner der Nr. 2 derselben Zeitschrift vom 25 Juli 1880 wegen des Artikels „Die Herrschaft des Geldsackes“ nach §. 302 St. G, wegen des Artikels „Der Ellenör und der ungarische Arbeiter-Landes-Congreß“ nach §. 65 a St. G. dann wegen des Artikels „Tischlergehilfen-Versammlung nach §. 300 St. G. verboten.

(5652) **Erkenntnisse.**

Das k. k Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnisse vom 3ten August 1880, Zl. 10811 und 10812, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brünner Beobachter“ Nr. 15 vom 1 ten August 1880 wegen des Artikels „Von einem Ausgezeichneten“ nach den §§. 300, 302, 488 und 493 St. G. und nach Art. V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, dann der Zeitschrift „Moravska orlice“ Nr. 174 vom 1 August 1880 wegen des Artikels „Za pana dvorniho rady Winklera“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht als Strafgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21 Juli 1880 Zl. 7184, Stf. die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Jicinsky Obzor“ Nr. 18 vom 18 Juli 1880 wegen des Artikels „Od nas z jicinskebo kraje“ nach §. 300 St. G. verboten.

(5844 3—3) **Edykt.**

L. 3806. Odnośnie do ogłoszonego w numerze 291 „Gazety Lwowskiej“ edyktu podaje się do publicznej wiadomości, że ostatni termin dla przeprowadzenia licytacyi realności pod l. 8 w Vorderbergu w sprawie Ewy Antosz przeciw Dominikowi Haasowi pto. 480 złr. z pn. sprzedać się mającej na wniosek stron na dzień 4 września 1880, 10 godz. przedpołudniem odroczony został.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek 2 lipca 1880.

(5843 3—3) **Edykt.**

L. 3134. W dniach 30 września, 2 listopada i 30 listopada 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Tomasza i Katarzyny Peszków własnej pod Nr. k. 105 rep. 209 w powiecie Kamioneckim położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 170 złr. a. w. z pn. na rzecz Uliego Bernsteina.

Cena wywołania 950 złr.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Busk dnia 11 maja 1880.

(5851 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2094. Oleski c. k. sąd powiatowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na prośbę Samuela Grubera przeciw Benedyktowi Brojanowskiemu, celem ściągnięcia resztującej sumy wekslowej w kwocie 75 zł. w. a. z pn. odbędzie się sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 7 w Hucisku Oleskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika własnej za cenę szacunkową 1875 zł. w. a. dnia 28 września i dnia 28 października 1880 li tylko za lub powyżej ceny, zaś w dniu 29 listopada 1880 i poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 z rana, pod warunkami które w tusądowej registraturze przejrzanemi być mogą.

Jako wadyum kupujący złoży 10 pr. ceny szacunkowej.

Olesko dnia 7 czerwca 1880.

(5814 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3139. W dniach 24 września, 25 października i 26 listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod Nr. konsk. 244 subrep. 243 w Holyniu położonej, dłużnika Kostia Andrejko własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 346 złr. 96 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 800 złr. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 4 sierpnia 1880.

(5813 3—3) **Obwieszczenie**

L. 3138. W dniach 24 września, 25 października i 26 listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 12 subrep. 6 w Holyniu położonej, dłużnika Oleksy Andrejko własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 196 złr. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł. jest ceną wywołania. Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Rożniatów 4 sierpnia 1880.

(5559 3—3) **Sprostowanie.**

L. 35093. W edykcie c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1880 l. 35093, umieszczonym w numerach 191, 192 i 193 Gazety Lwowskiej w sprawie Feiwla Połturaka pr. Janowi Strzeleckiemu etc. wydrukowano mylnie Hürel Połturak zamiast Feiwel Połturak, co się niniejszem prostuje.

Lwów dnia 24 stycznia 1880.

(5806 3—3) **Edykt.**

L. 2913 C k. sąd powiatowy w Niepołomicach ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Wiktorowi Grünbaumowi w kwocie 163 złr. w. a. z pn. po ułożeniu lżejszych warunków licytacyjnych przeprowadzi przymusową sprzedaż realności pod l. 131 w Woli batorskiej położonej ciała tabularnego niestanowiącej, własnością Ignacego Maśnicy stanowiącej w jednym tylko terminie t. j. w dniu 15 listopada 1880 o godzinie 10tej z rana.

Cena szacunkowa zniżona została do kwoty 500 zł.

Wadyum wynosi 50 złr.

Reszta warunków licytacyjnych pozostaje niezmienną.

Niepołomice dnia 9 sierpnia 1880.

(5842 3—3) **Edykt.**

L. 4544. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje celem ściągnienia c. k. uprzyw. gal. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu prawomocnym nakazem zapłaty c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 20 października 1877 l. 52904 przyznanego resztującego kapitału 48094 zł. 79 ct. w. a. z 7 prc. odsetkami od dnia 21 września 1879 i kosztami w kwocie 18 złr. 58 ct. w. a przyznanemi do przymusowej licytacyjnej sprzedaży dóbr Rożnów z przyległościami Radajowice, Zagórze i Łaziska w obwodzie sądeckim położonych, wedle Dom. 256 pag. 215 n. 16 haer. p. Adolfa Dobrzyńskiego własnych dwa terminy to jest w dniu 20 października 1880 i 24 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana w c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu odbyć się mającej pod następującemi warunkami:

1. Licytacya odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych dwóch terminach, na których dobra Rożnów z przyl. niżej ceny szacunkowej sprzedane nie będą.

2. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 109575 zł.

3. Wadyum wynosi 11.000 zł.

4. Gdyby dobra te w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, wyznacza się termin na dzień 24 listopada 1880 o godz. 4 popołudniu dla ułożenia ułatwiających warunków z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości obecnych przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych i extrakt tabularny wolno przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyjnej sprzedaży zawiadamia się obie strony sporne, tudzież wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wierzycieli, którzyby po dniu 8 lipca 1880 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego jakieś prawo zastawu na sprzedać się mających dobrach Rożnów z przyl. uzyskali, jako też tych, którymby uchwała licytacyjna, czy też późniejsze uchwały wcześnie doręczone być nie mogły, przez kuratora Dr. Jarosza z substytucyą Dr. Zelechowskiego i przez edykta.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz 31 lipca 1880.

(5815 3—3) **Obwieszczenie**

L. 3140. W dniach 24 września, 25 października i 26 listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 98 subrep. 149, 157 w Holyniu położonej, dłużnika Hrynia Ołeksiuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 183 złr. 1 ct., 49 zł. i 93 złr. 76 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie

Cena szacunkowa 700 zł. jest cena wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można

Rożniatów 4 sierpnia 1880.

(5821 3—3) **Edykt.**

L. 18191. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Antoniego i Franciszkę Swierczewskich, iż dla tychże ostatnich jako niewiadomych z miejsca pobytu w sprawie wekslowej Maryana Gorzkowskiego pko. Antoniemu i Franciszce Swierczewskim o 960 zł.

Kuratora w osobie adw. Dr. Pieniążka z substytucyą adw. Dr. Włyńskiego z Krakowa ustanowiono i temuż wręczono wyrok z dnia 20 czerwca 1879 l. 14967 dla nich wygotowany.

Wzywa się więc Antoniego i Franciszkę Swierczewskich, aby albo kuratorowi środki obronne podali, lub innego zastępcę ustanowili i takowego sądowi oznajmili i w ogólności, żeby środki obronne wnieśli, gdyż inaczej skutki z niezachowania tych ostrożności nastąpić mogące sami sobieby przypisać musieli.

Kraków 6 sierpnia 1880.

(5859 3—3) **Edykt.**

L. 37034. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Bolesława Żardeckiego, iż wskutek wniesionego przeciw niemu podania Chany Pius z dnia 12 sierpnia l. 37034 uchwałą z dnia 14 sierpnia do l. 37034 nakaz płatniczy na resztującą sumę wekslową 384 zł. z pn. wydano i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Drowi Balko wręczono.

Lwów 14 sierpnia 1880.

(5852 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1207. Oleski c. k. sąd powiatowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 82/172 w Kontach położonej, Antoniego Bereziak czyli Isków własnej na zaspokojenie pretensyi Mortka Gasthaltera w kwocie 59 zł. 80 ct. w. a. z pn. dnia 28 września 1880 i dnia 28 października 1880 li tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 29 listopada 1880 i poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 z rana, pod warunkami, które w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Wadyum 40 zł. w. a.

Olesko dnia 6 kwietnia 1880.

(5795 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8247. C. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości iż dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Mendel Aberdam“ prowadzący interesa pieniężne, wekslarskie i komisowe w Tarnowie.

Tarnów dnia 1 lipca 1880.

(5882 2—3) **Edykt.**

L. 10145. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanych Franciszka Smalca i Annę Wiśniewską, że kuratorowi dla nich ustanowionemu adw. Dr. Tokarzowie doręczono uchwałę z 8 maja 1880 l. 5566 dla nich przeznaczoną, którą na prośbę Ignacego Wróblewskiego i Józefa Smalca na wykreślenie prawa zastawu dla wierzytelności ich w kwotach 105 zł. i 105 zł. w. a. w stanie biernym realności l. k. 137 Strusina intabulowanego zezwolono.

Zarazem wzywa ich, ażeby środki prawne przeciw rzeczonej uchwale kuratorowi wskazali lub nazwisko innego pełnomocnika sądowi wskazali.

W Tarnowie dnia 29 lipca 1880.

(5872 2—3) **Edykt.**

L. 3178. C. k. sąd powiatowy w Ulanowie przedsięweźmie w dniach 4 października i 8 listopada 1880 zawsze o 11 rano egzekucyjną sprzedaż łąki i kilku zagonków gruntu do realności pod Nr. kons. 21 w Kurzynie małej należących, z tem, iż gdyby ta nieruchomość ciała tabularnego niestanowiąca na powyższych terminach wyżej lub za cenę szacunkową 50 złr. sprzedaną nie została, wyznaczony zostaje termin audyencyonalny celem ułożenia warunków ułatwiających na dzień 19go listopada 1880 o godz. 9tej rano.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Ulanów 30 lipca 1880.

(5874 2—3) **Edykt.**

L. 2946. C. k. sąd powiatowy w Ulanowie zawiadamia niniejszem nieobecnych i z miejsca pobytu niewiadomych Hencię Steiner i Rebekę Halberthal, że pod dniem 12 lipca 1880 l. 2946 wniósł przeciw nim Gerszon Teicher pozew o 130 zł. a. w. z pn. który z terminem na 15 października b. r. o 9 rano ustanowionemu kuratorowi Mojżeszowi Knopfowi doręczony zostaje.

Jest tedy rzeczą pozwanych aby wszelkie środki obrony kuratorowi udzielili lub innego pełnomocnika sobie ustanowili i tegoż sądowi wskazali.

C. k. sąd powiatowy.
Ulanów 22 lipca 1880.

(5877 2—3) **Edykt.**

L. 6674. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niniejszem domniemanych spadkobierców Schaji Wieselberga czyli Wieselbergera, że w sprawie egzekucyjnej Herscha Ehrlich przeciw nieobjętej masie Schaji Wieselbergera o zapłacenie sumy wekslowej 101 złr. 76 ct. a. w. z pn. zezwolił sąd na wydanie odpowiedniej wysokości tej wierzytelności kwoty, z gotówki na rzecz tejże masy w c. k. urzędzie podatkowym w Horodence deponownej i uchwałę dotyczącą z dnia 30 czerwca 1880 l. 6674 ustanowionemu dla nieobjętej masy kuratorowi Dr. Trachtenbergowi doręczy.

Kołomyja 30 czerwca 1880.

(5879 2—3) **Edykt.**

L. 4974. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie rozpisuje niniejszem w celu wydobycia pretensyi Abrahama Halpern przeciw Jakóbowi Brettholz w kwocie 7200 złr. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż w drodze publicznej licytacyi $^{3}/_{4}$ części młyna szwajcarskiego w Krechowcach położonego, Jakóba Bretholz własnych na dniu 23 sierpnia 1880 9 września 1880 i 23 września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, na których to terminach powołana licytacya w tymże sądzie obwodowym pod następującemi warunkami się odbędzie.

1. Cenę wywołania stanowi kwota 32419 zł. 20 ct. w. a.
2. Wadyum wynosi 3241 złr. 92 ct.
3. Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt ocenienia i wyciąg tabularny są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

O czem się obie strony, tudzież p. Mikołaja br. Romaszkana jako właściciela dóbr Krechowce, zaś Jakóba Diamand i Mojżesza Bernzweig jako współwłaścicieli tego młyna, dalej następujących wierzycieli tabularnych, c. k. Prokuratoryę Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu c. k. Urząd podatkowy w Stanisławowie, Filipa Matlias, kasę funduszu indemnizacyjnego we Lwowie, Austryacki Bank narodowy we Wiedniu, Schmerla Andermana, Samuela Nuchima Menkes, Gitlę Andermann, Sudera Horowitz, Schaje Horowitz, Esterę Horowitz, Herscha Ber Rudisch Nuchima Judenfreund, Wincentego Prauna, Dr. Izydora Ninchima, Samuela Thau, Mojżesza Herscha Thau, Małkę Grimminger i Chaima Halpern do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 14 kwietnia 1880 prawa hipoteki na powyższych częściach młyna uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała bądź wcześnie, bądź wcale doręczoną nie została, do rąk ustanowionego w osobie adwokata Dr. Dwernickiego z następstwem Adwokata Dr. Kwiatkowskiego kuratora i przez edykt się zawiadamia.

Stanisławów 19 czerwca 1880.

(5799 2—3) **Edykt.**

L. 2499/cyw. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Altera Wollocha w kwocie 38 zł. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 24 września, 18 października, i 22 listopada 1880, o godzinie 9tej z rana przymusowa licytacya realności nietabularnej Piotra Siekanowicza pod l. k. 232 w Nastasowie na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 1011 złr. w. a. Wadyum 101 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Mikulińce dnia 15 czerwca 1879.

(5883 2—3) **Kundmachung.** Zl. 9996.

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Tarnów wird bekannt gegeben, daß am heutigen Tage in das Handelsregister für Einzelnfirmen eingetragen wurde die Firma: „Simon Glasscheib“ Eiereport-Geschäft in Tarnów.

Tarnów am 29 Juli 1880.

(5776 2—3) **Edikt.**

Zl. 957. Am 15 Oktober, am 15 November und am 15 Dezember 1880 jedesmahl um 10 Uhr früh wird h. g. zur Einbringung der dem Aron Fiszer gebührenden Restforderung pr. 234 fl. s. N. G. die exekutive Feilbiethung der der Katarina Semianowska gehörigen in Markowa sub Nr. 157 gelegenen keinen Tabularkörper bildenden Realitätshälfte abgehalten.

Der Schätzungswerth beträgt 257 fl. 50 kr. hingegen, das Vadium 25 fl. 75 kr.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der h. g. Registratur hingegen die auf dieser Realitätshälfte haftenden Steuer bei dem k. k. Steueramte in Tłumacz eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht
Tyśmienitz 6 April 1880.

(5888 2—3) **Edikt.**

Zl. 5149. Zu Gunsten des Itzig Grünberg behufs Einbringung der Forderung pr. 21 fl. ö. W. wird hiergerichts am 9 September 1880 am 11 Oktober 1880 und am 12 November 1880 jedesmahl um 9 Uhr V. M. die exekutive Versteigerung der dem Schuldner Rubin Shader eigenthümlich gehörigen keinen Tabularkörper bildenden und mit Nr. nicht vorsehenen zu Jasienow polny gelegenen Realität und zwar bei den zwei ersten Terminen über oder um den Schätzungswerth 120 fl. ö. W. bei dem dritten auch unter demselben vorgenommen werden.

Das Angeld beträgt 12 fl. ö. W.

Die Lizitationsbedingniße der Pfändungs- und Schätzungsakt liegen in der h. g. Registratur zur Einsicht bereit.

Vom k. k. Bezirks-Gerichte
Horodenka am 24 Juni 1880.

(5881 2—3) **Edikt.**

Zl. 6785. Vom Stanislauer k. k. Kreis-Gerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß Behufs Befriedigung der Wechselrestforderung zur 39 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbiethung der dem Hypothekarschuldner Hersch Schifter gehörigen Realität sub Nr. 142 Stadt lit. a in Stanislau am 26 August 1880 um 10 Uhr Vormittags hiergerichts abgehalten wird.

Der Ausrufungspreis beträgt 1921 fl. 40 kr. ö. W.

Das Vadium 193 fl. ö. W.

Die weiteren Bedingungen sind in der Registratur einzusehen.

Stanislau 9 Juni 1880.

(5691 2—3) **Edikt.**

Zl. 5378. Am 14 Oktober, am 15 November und am 14 Dezember 1880 jedesmahl um 10 Uhr früh wird hiergerichts zu folge Zuschrift des k. k. Kreisgerichtes in Stanisławów zur Einbringung der der Magdalena Reiser gebührenden Forderung pro 100 fl. s. NG. die exekutive Feilbiethung der dem Iwan Dykur gehörigen in Worona sub 86/subrep Nr. 118 gelegenen keinen Tabularkörper bildenden und auf 980 fl. ö. W. abgeschätzten Realität abgehalten.

Der Schätzungswerth bildet 980 fl. öW. hingegen das Vadium beträgt 98 fl. ö W. und am dritten Termine wird diese Realität auch unter dem Schätzungswerthe feilgebothen werden.

Die übrigen Lizitationsbedinguugen können in der h. g. Registratur hingegen die auf dieser Realität haftenden Steuerückstände bei dem k. k. Steueramte in Tłumacz eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht
Tyśmienitz 30 Jänner 1880.

(5887 2—3) **Edykt.**

L. 8031. Celem zaspokojenia wierzytelności Prokopa Kowalczyka w kwocie 50 zł. w. a. z pn. rozpisuje się egzekucyjna sprzedaż $^{1}/_{9}$ części roli „Tymczakówki“ w Kunkowy pod l. k. 24 położonej dłużnika Andreja Dzwończyka własnej ciała hipotecznego niestanowiącej na dzień 7 września, 5 października 1880 o godzinie 10 rano w tut. sądzie.

Realność ta ma być na wyznaczonych terminach poniżej ceny szacunkowej sprzedaną, a gdyby na takowych nie została sprzedaną, wyznacza się trzeci termin na dzień 3 listopada 1880 celem dalszego ułożenia się stron.

Cenę wywołania stanowi kwota 360 zł. Wadyum 36 zł. w. a.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania, są do przejrzenia w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Gorlice 5 sierpnia 1880.

(5880 2—3) **Edykt.**

L. 2. Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Israela Vogla, że do likwidacyi dodatkowej, do oznaczenia wynagrodzenia administratora i do powzięcia uchwały co do zrealizowania pozostałych aktywów termin na 9 września 1880 na 9 rano wyznaczyłem.

C. k. komisarz konkursowy
Rybczyński
Stanisławów 2 sierpnia 1880.

(5889 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2753. C. k. Sąd powiatowy w Kętach podaje do powszechnej wiadomości, że względem wydzierżawienia dostawy żywności dla tutejszo sądowych aresztantów i inkwizytów na czas od 1 stycznia 1881 do końca grudnia 1881 r., odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Kętach publiczna licytacya dnia 13 września 1880 i dnia 24 września 1880, każdym razem o godzinie 10 rano.

Za podstawę ceny dziennej żywności przyjmuje się cena w tym roku płacona t. j. za każdą porcyę strawy gotowanej bez chleba normą potraw przepisanej ilości i jakości bez względu na liczbę aresztantów na wikcie skarbowym zostających po $12^{1}/_{2}$ (dwanaście i pół centów a. w., zaś za 560 gramów żytniego razowego chleba po 5 centów (pięć centów) w. a. dziennie od głowy.

Za cenę wywołania ustanawia się tak dla zdrowych jak dla chorych więźniów i aresztantów po $12^{1}/_{2}$ za porcyę bez chleba, a za 560 gramów chleba żytniego razowego 5 ct. od której to ceny niżej licytacya odbywać się będzie.

Średni stan więźniów wynosi dziennie od 10 do 12 osób kaucya przed licytacyą w gotówce złożyć się mająca wynosi 40 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną w tutejszo sądowej registraturze.

Kęty dnia 19 sierpnia 1880.

(5891 2—3) **Edykt.**

L. 38950. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia z powodu wydanego na rzecz p. Hirscha Lubingera przeciw Mojżeszowi Labinowi pto 280 zł. 85 ct. z pn. nakazu zapłaty dla niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Labin kuratora w osobie p. adw. Dra Rabego ze substytucyą p. adw. Dra Weissa i wzywa Mojżesza Labin, aby do ustanowionego kuratora się zgłosił albo innego kuratora sobie wybrał i sądowi o tem doniósł, gdyż inaczej wynikłe ztąd skutki sam sobie przypisze.

Lwów dnia 25 sierpnia 1880.

(5873 2—3) **Edykt.**

L. 2821. C. k. sąd powiatowy w Ulanowie zawiadamia niniejszym nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Meszla Nadla „Ku-“ zwanego, że pod dniem 7 lipca b. r. l. 2821 wniósł przeciw niemu Lib Schwamenfeld pozew o 56 złr. z pn., który z terminem na 15 października 1880 o 9tej rano ustanowionemu kuratorowi Lazarowi Karpfowi doręczony zostaje.

Jest więc rzeczą pozwanego wszelkie środki obrony kuratorowi udzielić lub innego pełnomocnika sobie ustanowić i tegoż sądowi wskazać.

C. k. sąd powiatowy.
Ulanów dnia 22 lipca 1880.

(5868 2—3) **Edykt.**

L. 7938. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności c. k. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 2537 złr. 50 ct., 2537 złr., 50 ct. i 69617 zł. 3 ct. z pn. ponownie egzekucyjną sprzedaż dóbr Samoklęski z przyległościami Mrukowa, Pielgrzymka, Kłopotnica, Tolusz, Huta, Zawadka i Czekaj, w powiecie sądowym Żmigrodzkim starostwie Jasielskim położonych Henryka Br. Wilczek i Guttenland własnych w drodze publicznej licytacyi w jednym terminie dnia 11go października 1880 o godz. 10 przedpołudniem w tymże sądzie odbyć się mającą pod warunkami ułatwiającemi poprzednio uchwałą z dnia 21 kwietnia 1880 l. 2901 już ustalonemi z tem, iż licytacya powyższa odbędzie się w jednym powyżej oznaczonym terminie ryczałtowo niżej ceny wywołania za jakąkolwiek bądź cenę.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 156 577 zł. a. w. zakład zaś wynosi 5/100 ceny wywołania, czyli kwotę 7.828 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Przemyśl 4 sierpnia 1880.

(5876 2—3) **Edykt.**

L. 6675. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niniejszem domniemanych spadkobierców Schiji Wieselbergu czyli Wieselbergera, że w sprawie egzekucyjnej Herscha Ehrlicha przeciw nieobjętej masie Schaji, Wieselbergera o zapłacenie sumy wekslowej 107 złr. 10 ct. w. a. z przynależytościami zezwolił sąd odpowiedniej wysokości tej wierzytelności kwoty z gotówki na rzecz tejże masy w c. k. urzędzie podatkowym w Horodence deponownej i uchwałę dotyczącą z dnia 30 czerwca 1880 l. 6675 ustanowionemu dla nieobjętej masy kuratorowi adw. Dr. Trachtenbergowi doręczył.

Kołomyja 30 czerwca 1880.

(5846 2—3) **Edykt.**

L. 10972. Na zasadzie art. 73 u. weksj. wzywa c. k. sąd obwodowy w Tarnowie na żądanie Nissena Banda obecnego posiadacza zaginionego wekslu z daty Jasło 25 marca 1867 na 1300 zł. w. a. opiewającego przez Antoniego Lisowieckiego akceptowanego a przez Adama Zubrzyckiego na własne zlecenie wystawionego przez tego, zaś na Wincentrgo Tatarczucha a przez tegoż znowu na Nissena Banda żyrowanego dnia 1 sierpnia w Tarnowie płatnego, ażeby weksel ten sądowi w 45 dniach od dnia 3 ogłoszenia niniejszego edyktu przedłożył, gdyż w przeciwnym razie amortyzowanym zostanie.

W Tarnowie dnia 12 sierpnia 1880.

(5885 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10742. Adwokata Dr. Gałeckiego dotychczasowego zarządcę masy konkursowej Izraela Herscha Izraela kramarza towarów bławatnych w Tarnowie zatwierdzono w jego urzędzie a zastępcą jego zamianowano Izydora Reinera.

C. k. sąd obwodowy.
Tarnów dnia 5 sierpnia 1880.

(5835 2—3) **Edykt.**

L. 27257. C. k. k. sąd krajowy Lwowski zawiadamia niniejszem edyktem p. Maryannę z Laskich Krzuską z życia i miejsca pobytą niewiadomą, a w razie jej śmierci nieznanych jej spadkobierców, iż na prośbę Leona Scheitza właściciela majętności Treterówka i Józefa Kuttnia właściciela dóbr Łonie uchwałą tabularną z dnia dzisiejszego do l. 27257 w roku 1880 dozwolenem zostało wydzielenie z kompleksu dóbr tabularnych Łonie w c. k. starostwie powiatowym Przemyślany położonych przestrzeni gruntowej 275 morgów 343 sążni kwadratowych i utworzenia z takowej osobnego ciała tabularnego pod nazwą Treterówka przy równoczesnem zarządzeniu zapisania ubezpieczonego dla Maryanny z Laskich Krzuskiej na dobrach Łonie Dom 83 str. 321 n. 17 cięż. prawa poboru drzewa do rubryki ciężarów rzeczonej majętności Treterówka we formie hipoteki łącznej.

Gdy miejsce pobytu Maryanny Krzuskiej nie jest wiadome, przeto ustanawia się dla niej kuratora w osobie adwokata Dr. Dziubińskiego z substytucyą adwokata Dr. Gajewskiego i temuż kuratorowi doręcza się powyższą uchwałą tabularną z dnia dzisiejszego do l. 27257 z roku 1880.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 26 czerwca 1880

(5886 2—3) **Edykt.**

L. 17686. C. k. sąd powiatowy w Drobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 780 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 131 d. 235 n. Zagrody miejskie w Drohobyczu ut. Dom t. II pag. 744 n. haer. 1 pag. 745 n. haer. 2 pag. 746 n. haer. 3 dłużników Jana i Apolonii Hordyńskich własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Kaspra Fruzińskiego na dniu 19 października 1880 o 10 godzinie przed południem w B. Nr. 6 przeprowadzoną i na tymże terminie także i poniżej ceny szacunkowej w kwocie 2477 złr. 30 ct. w. a. sprzedaną zostanie.

Przed rozpoczęciem licytacyi ma każdy mający chęć licytowania 10 pr. ceny szacunkowej do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum w gotówce złożyć.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i akt ocenienia tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się znanych wierzycieli do rąk własnych tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po dniu 20 grudnia 1879 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo hipoteki na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby z bądź jakiego powodu uchwały licytacyę rozpisującej dość wcześnie doręczyć nie było można przez ustanowionego kuratora Dr. Gelehrtera.

(5807 2—3) **Edykt.**

L. 932. Do spadku po Grzegorzu Kaziuka rolniku zmarłym w Tokach dnia 26go listopada 1852 bez rozporządzenia ostnią wolą powołany jest między innemi tegoż syn Ilko Kaziuka.

Ponieważ miejsce pobytu Ilka Kaziuki wiadomem nie jest, przeto wzywa się tegoż ażeby się do roku od dnia dzisiejszego licząc tem pewniej w tutejszym sądzie zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie zostanie pertraktacya spadkowa z resztą spadkobierców i tegoż kuratorem Pawłem Szosdańskim ukończoną.

C. k. sąd powiatowy
Nowesioło dnia 20 maja 1880.

(5587 3—3) **Edykt.** L. 16002.

C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. ust. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1go września 1880 za nową księgę gruntową uważanym być ma:

I dla majętności tabularnych:

1. Zimnawoda i Kaltwasser.
2. Rudno i Karczmarskie w okręgu lwowskiego c. k. sądu powiatowego m. del. Sek. II.
3. Lubień wielki.
4. Zakład kąpielowy Lubieński.
5. Kuderawa.
6. Dębowa — Dolina (majętności 3, 4, 5, 6 położone w gminie katastralnej Lubień wielki.)
7. Doliniany.
8. Popiele (majętności 7, 8 położone w gminie katastr. Doliniany)
9. Leśniowice.
10. Obroszyn.
11. Dobrzany.
12. Uherce niezabitowskie w okręgu Gródeckiego c. k. sądu powiatowego.
13. Nikonkowice.
14. Eichhof (majętności 13, 14 w gminie katastralnej Nikonkowice.
15. Polana.
16. Lubiana z Leidenfeldem czyli Lindenfeldem w okręgu Szczerzeckiego c. k. sądu powiatowego.
17. Żółtance.
18. Pieczychwosty w okręgu Kulikowskiego c. k. sądu powiatowego.
19. Łukawiec w okręgu Lubaczowskiego c. k. sądu powiatowego.
20. Lubycza kamerale w okręgu Rawskiego c. k. sądu powiatowego.
21. Korczyn czyli Korszyn w okręgu Sokalskiego c. k. sądu powiatowego.
22. Chlewczany.
23. Romanówka.
24. Leopoldynów (majętności 22, 23, 24 w gminie katastr. Chlewczany.
25. Wasylów wielki.
26. Choronów.
27. Tehlów.
28. Seminów (majętności 27, 28 w gminie katastralnej Tehlów) w okręgu Uhnowskiego c. k. sądu powiatowego.
29. Sopów.
30. Słobudka leśna I
31. „ „ II.
32. „ „ III.
33. Puhary czyli Czeremchowszczyzna lub Czerwiechowszczyzna (majętności 30, 31, 32, 33 w gminie katastralnej Słobudka leśna)
34. Tłumaczyk w okręgu Kołomyjskiego c. k. sądu powiatowego miej. del.
35. Byków.
36. Nowosiółki w okręgu Przemyskiego c. k. sądu powiatowego miej. del.
37. Czelatycze połowa.
38. Czelatycze $^1/_3$ część z połowy także Kowalskiego zwana.
39. Czelatycze $^1/_3$ część z połowy także Józefowicza zwana.
40. Czelatycze $^1/_3$ część z połowy także Schwarzowej zwana (majętności 37, 38, 39 i 40 w gminie katastralnej Czelatycze.)
41. Hawłowice górne.
42. Pełkinie w okręgu Jarosławskiego c. k. sądu powiatowego.
43. Jaćmierz.
44. Posada niżna czyli dolna przyległość do Jaćmierza (majętności 43, 44 w gminie katastralnej Jaćmierzy.)
45. Bażanówka.
46. Zagórz.
47. Zagórz obecnie „klasztorne" zwane.
48. Zagórz (in villa findus certus) (majętności 46, 47, 48 w gminie katastr. Zagórz) w okręgu Sanockiego c. k. sądu powiatowego.
49. Grabownica w okręgu Brzozowskiego c. k. sądu powiatowego.
50. Makowa (nationale) w okręgu Dobromilskiego c. k. sądu powiatowego.
51. Hoczew w okręgu Liskiego c. k. sądu powiatowego.
52. Część Uherce zaplatyńskie Dom 43 pag. 459.
53. Część Uherce „Błażowszczyzna Jakobowszczyzna, Chylinszczyzna, Komarniczyzna, Strzeleczyzna zwana Dom 31 p. 461.
54. Część Uherce zaplatyńskie Dom 77 pag. 233.
55. Część Uherce zaplatyńskie Dom 466 pag. 345.
56. Część Uherce zaplatyńskie Dom 56 pag. 299.
57. Część Uherce zaplatyńskie Dom 490 pag. 190.
58. Niwa za Czukiewką Dom 499 pag. 425
59. Część Uherce zaplatyńskie Dom 63 pag. 7.
60. „Grunta" reszta części Uherce zaplatyńskie zwanej Niedzwiedzyzna. Chylińszczyzna Dom 504 pag. 291.
61. Kompleks gruntowy z części Uherce zaplatyńskie zwanej Niedzwiedczyzna czyli Chylinszczyzna (majętności pod poz. 52 do 61 położone w gminie katastralnej Uherce zaplatyńskie).
62. Sadkowice w okręgu Samborskiego c. k. sądu powiatowego miej. del.
63. Mosty.
64. Horbacze część Dom 67 pag. 389.
65. „ „ „ 48 „ 83.
66. „ „ „ 77 „ 127.
67. „ „ „ 62 „ 97 (majętności 64, 65, 66, 67 w gminie katastralnej Horbacze) w okręgu Komarniańskiego c. k. sądu powiatowego.
68. Wisłowice Dom 60 pag. 197.
69. „ część „ 60 „ 189.
70. „ „ „ 60 „ 193 (majętności 68, 69, 70 w gminie katastralnej Wisłowice) w okręgu c. k. sądu powiatowego Rudki.
71. Grodowice.
72. Laszki murowane Dom 34 pag. 435.
73. Laszki wieś Dom. 89 pag. 103. (majętności 72, 73 w gminie katast. Laszki murowane.)
74. Suszyca wielka w okręgu Starosolskiego c. k. sądu powiatowego.
75. Kondratów przyległość do Podbuża w okręgu c. k. sądu powiatowego Turka.
76. Łukawica wyżna czyli górna Dom. 69 pag. 221.
77. Łukawica Dom. 48 pag. 191 (majętności 76, 77 w gminie katastralnej Łukawica górna.)
78. Łukawica niżna.
79. Hołobutów.
80. Stanków.
81. Falisz (majętności 80, 81 w gminie katast. Stanków z miejscowościami Falicz i kolonią Piła) w okręgu Stryjskiego c. k. sądu powiatowego.
82. Pojło w okręgu Kałuzkiego c. k. sądu powiatowego.
83. Stulsko w okręgu Mikołajowskiego c. k. sądu powiatowego.
84. Babin w okręgu Wojniłowskiego c. k. sądu powiatowego.
85. Radcza w okręgu Wojniłowskiego c. k. sądu powiatowego.
86. Pawełcze w okręgu Wojniłowskiego c. k. sądu powiatowego.
87. Maydan-Huta nowa i stara i Hucisko stare (położone w gminie katast. Majdan) w okręgu Stanisławowskiego c. k. sądu powiat. miej. del.
88. Dubowce i Dękowa (położona w gminie katastralnej Dubowce) w okręgu Halickiego c. k. sądu powiatowego.
89. Pałahicze.
90. Pałahicze Kasztelana.
91. Pałahicze Tłumackie (majętności 89, 90, 91, w gminie katast. Pałahicze (w okręgu Tłumackiego c. k. sądu powiatowego
92. Krzywotuły-nowe-Krzywotuły stare i Krasiłówka (położona w gminie katastralnej Krzywotuły nowe z miejscowościami Krzywotuły stare i Krasiłówka (w okręgu Tyśmienickiego c. k. sądu powiatowego.
93. Romanówka.
94. Karamanda.
95. Kłopotówka (majętności 93, 94, 95 w gminie katastr. Romanówki) w okręgu Tarnopolskiego c. k. sądu powiatowego m. deleg.
96. Ostalce.
97. Luczka.
98. Myszkowice w okręgu Mikuliniec kiego c. k. sądu powiatowego.
99. Skomorosze.
100. Młyniska.
101. Zwiniacz
102. Szuemanówka (majętności 101, 102 w gminie katast. Zwiniacz (w okręgu Budzanowskiego c. k. sądu powiatowego.
103. Wierzchowce przyległość do Ozortkowa w okręgu Kopyczynieckiego c. k. sądu powiatowego.
104. Ostrowiec polny — czyli Ostrowczyk.
105. Skwarzawa.
106. Jasionowce.
107. Lackie małe w okręgu Złoczowskiego c. k. sądu powiatowego m. d.
108. Boratyn.
109. Folwarki małe.
110. Pole orne w obrębie gminy Folwarki małe (majętności 109, 110 w gminie katast. (Folwarki małe) w okręgu Brodzkiego c. k. sądu powiatowego.
111. Konty.
112. Brachówka (majętności 111, 112 w gminie katastr. Konty) w okręgu c. k. sądu powiatowego Olesko.
114. Podhajczyki.
115. Młynowce.
116. Grabkowce (majętności 115, 116 w gminie kat. Młynowce z Grabkowcami) w okręgu Zborowskiego c. k. sądu powiatow.
117. Dzwinogrod.
118. Łopuszna w okręgu c. k. sądu powiat. w Bóbrce.
119. Niemszyn w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bursztynie.
120. Wyspa w gminie katast. Wyspa.
121. Podgrodzie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rohatynie.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminie katastralnej:

1. Zimnawoda z kolonią Kaltwasser podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. del. Sek. II we Lwowie.
2. Lubień wielki.
3. Doliniany z Popielami.
4. Leśniowice Obroszyn.
5. Obroszyn.
6. Dobrzany.
7. Uherce niezabitowskie podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Gródku.
8. Nikonkowice z miejscow. Eichhof.
9. Polana.
10. Lubiana z kolonią Lindenfeld podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Szczercu.
11. Żołtańce.
12. Pieczychwosty podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Kulikowie.
13. Łukawiec podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Lubaczowie.
14. Lubycza kamerale (składająca się z dwóch gmin podatkowych t. j. Lubycza miasteczko i Lubycza wieś) podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rawie.
15. Korczyn podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sokalu.
16. Chlewczany z miejscowościami Romanówka i Leopoldynów,
17. Wasylów wielki.
18. Choronów z kolonią Bruckenthal
19. Tehlow podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Uhnowie.
20. Sopów.
21. Słobudka leśna.
22. Tłumaczyk podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. d. w Kołomyi.
23. Bykow
24. Nowosiółki podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. d. w Przemyślu.
25. Czelatycze.
26. Hawłowce górn.
27. Pełkinie podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Jarosławiu.
28. Jaćmierz z przyległością Posada Jaćmierska dolna.
29. Bażanówka.
30. Zagórz podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sanoku.
31. Grabowica podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Brzozowie.
32. Makowa z kolonią Makowa podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Dobromilu.
33. Hoczew podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Lisku.
34. Uherce zaplatyńskie.
35. Sadkowice podlegających c. k. sądowi pow. m. d. w Samborze.
36. Mosty z miejscowościami Dniestrzyk i Swiniacza.
37. Horbacze podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Komarnie.
38. Wisłowice podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rudkach.
39. Grodowice,
40. Laszki murowane.
41. Suszyca wielka podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Starejsoli.
42. Kondratow podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Turce.
43. Łukawica górna.
44. „ niżna.
45. Hołobutów.
46. Stankow z miejscowością Falisz i kolonią Piła podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Stryju.
47. Pojło podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Kałuszu.
48. Stulsko z miejscow. Wola wielka i Wola mała podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Mikołajowie.
49. Babin z miejscowością Babin średni, Babin zarzeczny i Kudłatówka podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Wojniłowie.
50. Radcza.
51. Pawełcze.
52. Majdan z Hutą starą i nową i Huciskiem podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. d. w Stanisławowie.
52. b) Posiecz Majdan podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Bohorodczanach.
53. Dubowce z przyległ. Dękowa.
54. Pałahicze podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Tłumaczu.
55. Krzywotuły nowe z miejscowością Krzywotuły stare i Krasiłówka podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Tyśmienicy.
56. Romanówka podlegających c. k. sądowi powiatowemu miej. del. w Tarnopolu.
57. Ostalce.
58. Łuczka podlegających c. k. sądowi pow. w Mikulińcach.
59. Myszkowice.
60. Skomorocze.
61. Młyniska.
62. Zwiniacz podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Budzanowie.
63. Kossow podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Czortkowie.
64. Wierzchowce podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Kopyczyńcach.
65. Płuchów z koloniami Kazimierówka i Bronisławówka.
66. Ostrowczyk polny.
67. Skwarzawa.
68. Jasionowce.
69. Łackie małe podlegających c. k. sądowi powiatowemu miej. del. w Złoczowie.
70. Boratyn.
71. Folwarki małe podlegających c. k. sądowi powiatowemu miej. del. w Brodach.
72. Konty z miejsc. Brachówka podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Olesku.
73. Podhajczyki.
74. Młynowce z Grabkowcami podlegających c. k. sądowi powiat. w Olesku.
75. Dzwinogród.
76. Łopuszna podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Bóbrce.
77. Niemczyn podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Bursztynie.
78. Kozowa podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Kozowej.
79. Podgrodzie podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rohatynie.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości pod I 1 do 28 w tabuli krajowej c. k. sądu krajowego we Lwowie, pod I 29 do 34 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Kołomyi, pod I 35 do 51 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 52 do 84 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Samborze, pod I 85 do 92 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Stanisławowie, pod I 93 do 103 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Tarnopolu, pod I 104 do 121 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Złoczowie, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biórze dotyczącego c. k. miej. del. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnianego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabyte go domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała:

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do iej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I 1 do 28 do c. k. sądu kraj. we Lwowie pod I 29 do 34 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 35 do 51 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 52 do 84 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 85 do 92 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 93 do 103 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 104 do 121 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1go września 1881 gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pominionemi prawami lub rozszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Przy tej sposobności odwołuje się edykt pierwszy dnia 3 czerwca 1879 do l. 13483 o ile tyczy się posiadłości w gminie katastralnej Posiecz-Majdan tamże pod II. 9 wymieniony.

Lwów dnia 30 czerwca 1880.

(5777 3—3) **Edykt.**

L. 599. C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza niniejszem, że Jan Mauer właściciel gospodarstwa pod l. k. 118 w Winnikach położonego za marnotrawcę uznany został, i że jemu Wojciecha Majewskiego z Winnik kuratorem ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy.

Winniki dnia 16 maja 1880.

L. 41718. (5786 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. galicyjska krajowa Dyrekcya skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że w celu wydzierżawienia niżej poszczególnionych rządowych stacyj mytniczych na rok 1881 odbędzie się publiczna ustna licytacya, mianowicie:

1 w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie dnia 19 października 1880 pojedynczo na stacyę myta drogowego wedle 16 klm. i myta mostowego wedle I klasy taryfy w Czyżykowie z ceną wywołania czynszu rocznego w kwocie 3325 zł. tudzież na stacye myta drogowego wedle 16 klm. i myta mostowego wedle III klasy taryfy w Rozwadowie z ceną wywołania rocznego czynszu 3325 zł. a dnia 20go października 1880 na obie te stacye in concreto.

2 w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi dnia 19go października 1880 na stacyę myta drogowego wedle 16 kilometrów i myta mostowego wedle II klasy taryfy w Iwanowcach z ceną wywołania czynszu rocznego w kwocie 5754 zł. 92 ct.

Każdy mający chęć licytowania winien 10tą część ceny wywołania przed przypuszczeniem do licytacyi jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, lub wykazać się pokwitowaniem kasowem, że przepisane wadyum złożył.

Wolno jest także pisemne oferty wnosić, oferty pisemne mają być marką na 50 centów ostęplowane, w przepisane wadyum zaopatrzone i najdalej do dnia 19 października do godziny 9tej przed południem do Naczelnika dotyczącej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu wniesione.

Szczególne tutejszem obwieszczeniem z dnia 27 sierpnia 1879 l. 34303 ogłoszone bliższe warunki i przepisy o postępowaniu przy licytacyi można przejrzeć podczas zwykłych godzin urzędowych przy każdej tutejszokrajowej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu, jakoteż w registraturze, c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu
Lwów dnia 10 sierpnia 1880.

Zl. 41.718.

Lizitations-Ankündigung.

Von der galizischen k. k. Finanz Landes-Direktion wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß wegen Verpachtung der nachbenannten Aerarial-Mauthstationen für das Jahr 1881 eine öffentliche mündliche Lizitation abgehalten werden wird u. z.:

1. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Lemberg am 19 Oktober 1880 einzeln, wegen Verpachtung der Weg- und Brückenmauth in Czyżykow woselbst die Wegmauth für 16 Kilometer und die Brückenmauth nach der I. Tarifsklasse eingehoben wird, mit dem Ausrufspreise jährlicher 3325 fl., dann der Weg- und Brückenmauth in Rozwadow woselbst die Wegmauth für 16 Kilometer und die Brückenmauth nach der III Tarifsklasse eingehoben wird, mit dem Ausrufspreise jährlicher 3325 fl. und am 20 Oktober 1880 auf beide obige Stationen in concreto.

2. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Kolomea am 19 Oktober 1880 wegen Verpachtung der Weg und Brückenmauth in Iwanowce woselbst die Wegmauth für 16 Kilometer und die Brückenmauth nach der II Tarifsklasse eingehoben wird, mit dem Ausrufspreise jährlicher 5754 fl. 92 kr.

Jeder Pachtlustige muß den zehnten Theil des Ausrufspreises, bevor er zur Versteigerung zugelassen wird, der Lizitations-Kommission als vorläufige Caution (Vadium) erlegen oder sich mit der Kassaquittung über diesen Kautionserlag ausweisen.

Es ist auch gestattet schriftliche Offerten einzubringen.

Die schriftlichen Offerten unterliegen einem Stempel vom 50 kr. und müssen mit dem vorgeschriebenen Vadium versehen längstens bis 19 Oktober 1880 bis 9 Uhr Vormittags bei dem Vorstande der betreffenden k. k. Finanz-Bezirks-Direktion eingebracht werden.

Die speziellen mit der hierortigen Kundmachung von 27 August 1879 Zl. 34303 verlautbarten Bedingungen dann Vorschriften über den Vorgang bei der Lizitation können bei sämmtlichen hierländigen k. k. Finanz-Bezirks-Direktionen, so wie auch in der Registratur dieser Finanz-Landes-Direktion während der gewönlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Finanz-Landes-Direktion
Lemberg am 10 August 1880.

Zl. 11588.

Kundmachung.

Vom 1 September l. J. wird das k. k. Postamt Dzików den Namen „k. k. Postamt in Tarnobrzeg" führen.

(5925 1—3)

Obwieszczenie.

Od 1 września b. r. będzie nosić c. k. urząd pocztowy w Dzikowie nazwę „c. k. urząd pocztowy w Tarnobrzegu."

Lwów dnia 26 lipca 1880.

(5869 1—3) **Edykt.**

L. 5182. Zestrony c. k. sądu obwodowego w Złoczowie rozpisuje się w celu zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie kapitalnej 66100 zł. wraz z prowizyą 5 pr. od 1 stycznia 1879, tudzież z prowizyą zwłoki od pojedynczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach po 1983 zł. od 1 stycznia 1879 zalegających, za każdą pojedyńczą zapadłą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia po 6 pr. liczyć się mającą z nadzwyczajnym dodatkiem 2 pr. w myśl §. 65 statutów galic. towarzystwa kredyt. ziemskiego i obowiązkami dłużnika skryptem objętych, nakoniec kosztów w kwocie 24 zł. 57 ct. w. a. publiczną sprzedaż dóbr Lachodów w obrębie c. k. sądu powiatowego Gliniańskiego położonych, wedle Dom 406 pag. 28 n. 35 haer. do p. Antoniego Leski należących i w tym celu wyznacza się termin na dzień 19 października i 18 listopada r. b. zawsze o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 132167 zł.

W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć dziesiątą część ceny wywołania mianowicie sumę 13216 zł. 70 ct. w. a., bądź w gotowiznie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczedności, bądź w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego, lub banku austryacko-węgierskiego, albo w galic. obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość tychże nominalną do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum.

Gdyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin na dzień 10 listopada 1880 o godzinie 10 rano, z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą.

Wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O rozpisaniu tej przymusowej licytacyi zawiadamia się strony sporujące, tudzież wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, wierzycieli zaś, którzyby po dniu 14 kwietnia 1880 jako dniu wydanego wyciągu tabularnego, do tabuli krajowej weszli, wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, lub którymby niniejsza uchwała, licytacyę rozpisująca, lub jaka inna w tej sprawie, z jakiegobądź powodu wcześnie przed terminem lub wcale nie mogła być doręczoną, przez edykta i równocześnie w osobie adwokata Dr. Brauna z zastępstwem adwokata Dr. Billeta ustanowionego kuratora.

Złoczów 24 lipca 1880.

(5905 1—3) L. 609.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy w Głogowie podaje do wiadomości, że w dalszym toku egzekucyi prawomocnego wyroku c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 18 maja 1876 l. 3644, celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Goldreicha w kwocie 25 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 71 w Głogowie położonej według, Dom II pag. 149 własnością egzekuta Jakóba Wisza będącej w trzech terminach na dniu 30 sierpnia, 4 października i 2 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie.

Jako cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową w kwocie 350 zł.

Wadyum wynosi 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej

O czem zawiadamia się egzekwenta Salomona Goldreicha, egzekutów Jakóba i Katarzynę Wiszów, wierzyciela hipotecznego Majera Somerfelda i c. k. urząd podatkowy w Rzeszowie, zaś niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Helenę Pado, Józefa Kułakowskiego i Ignacego Kułakowskiego, względnie niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu spadkobierców tychże, wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby do hipoteki powyższej realności po dniu 9 maja 1879 weszli do rąk kuratora, którego się dla nich w osobie Józefa Dragulskiego z Głogowa ustanawia oraz przez edykta.

Głogów 30 maja 1880.

(5894 1—3) **Edykt.**

L. 4246. C. k. sąd powiatowy w Jazłowcu podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia resztującej pretensyi Altera Chalfen przeciw Stefanowi Kaczor w ilości 123 zł. w. a. z pn. realność dłużnika pod l. k. 211 w Trybuchowcach składająca się z chałupy, budynków gospodarczych, ogrodu i 3 morgów pola ornego a korpusu tabularnego niestanowiąca w tymże sądzie w trzech terminach na dniu 31 sierpnia, 30 września i 29 października 1880 każdym razem o godzinie 9 rano jednakowoż w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, a dopiero w trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej przymusowo przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 350 zł. a 10 pr. wadyum 35 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt grabieżnego opisania i ocenienia mogą w registraturze sądowej być przejrzane.

Jazłowiec dnia 12 lutego 1880.

(5895 1—3) L. 3698.

Obwieszczenie licytacyi.

W c. k. sądzie powiatowym w Kamionce str. odbędzie się w sprawie Karola hr. Mier przeciw Pawłowi i Mikołajowi Rzeszkowskim ku zaspokojeniu kostów sądowych i egzekucyjnych przymusowa publiczna sprzedaż łąki „Załużna" zwanej w Sielcu bienk. położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a to w dniu 24 września, 27 października i 25 listopada 1880 o godzinie 10 rano, która to łąka przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 150 zł., zaś przy trzecim także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akta opisania i oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli, którzyby po wydaniu niniejszego postanowienia względnie po dniu 17 czerwca r. b. na rzeczonej łące prawo zastawu nabyli, przez kuratora c. k. notaryusza Erazma Janickiego i edykta.

C. k. sąd powiatowy.
Kamionka dnia 27 lipca 1880.

(5804 1—3) **Edykt.**

L. 4486. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Salamona Klein w kwocie 31 zł. ct. 50 wal. austr. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 24 września, 14 października i 8 listopada 1880 każdym razem o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya publiczna realności nietabularnej spadkobierców śp. Romana Czerowaty pod l. k. 29 w Ludwikówce na pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyższą na trzecim zaś terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 275 zł.

Wadyum 27 zł. 50 ct. a. w.

Bliższe warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Mikulińce dnia 4 października 1879.

(5811 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 429. Wydział lwowskiej Izby adwokatów podaje do powszechnej wiadomości, że zamianował generalnym substytutem zmarłego dnia 11go sierpnia 1880, adwokata Dra Emanuela Blumenfelda, adwokata Dra Reicha przeznaczając mu w razie przeszkody na zastępcę adwokata Dra Goldberga.

Z Wydziału Izby Adwokatów
we Lwowie dnia 13 sierpnia 1880.

(5901 1—3) **Edykt.**

L. 6989. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Judę Leibę Halperna z miejsca pobytu niewiadomego, że z przyczyny wniesionej przeciw niemu przez Dawida Salamona Franzosa pod dniem 29 kwietnia 1880 do l. 3643 prośby o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 112 zł. 72 ct. w. a. na kuratora dla niego tutejszy p. adwok. Dr. Billet z zastępstwem przez adw. Dr. Brauna ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie, temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów dnia 12 sierpnia 1880.

(5908 1—3) **Edykt.**

L. 9781. C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyj Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 191 zł. 84 ct. a. w. odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności w Bełanowicach pod l. k. 109/15 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Mikołaja i Anastazyi Hubików własnej, a to każdym razem o godzinie 10tej rano, w dniach 1go października i 2 listopada 1880 za, lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 grudnia 1880 i niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania wynosi 400 zł. a. w. zaś wadyum 10 porcent ceny wywołania.

Dalsze warunki tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Mościska dnia 25 stycznia 1880.

(5914 1—3) **Edykt.**

L. 29146. C. k. sąd krajowy w Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Adam Pohorecki i Mikołaj Kalikst 2im. Pachniewski przeciw Józefowi Gołuchowskiemu, z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, tudzież tegoż z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom: Pawłowi Dobrowskiemu i Pawłowi Dąbrowskiemu, z życia i miejsca pobytu niewiadomym, tudzież tychże z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom Maciejowi Bielakowskiemu, Abrahamowi Rubinowiczowi, Sewerynowi Mniszkowi, Władysławowi Mniszkowi, Antoniemu Mniszkowi, Zofii Dobrowskiej, Nikodemowi Szeptyckiemu, Józefowi Kwapińskiemu, Stanisławowi Dleszczyńskiemu, Agnieszce z Pleszczyńskich Listowskiej, Tekli z Pleszczyńskich Listowskiej, Katarzynie z Pleszczyńskich Trzcińskiej, Maryannie z Pleszczyńskich Podlewskiej, Helenie z Pleszczyńskich Jaszowskiej, Teresie z Pleszczyńskich Jaszowskiej, Antoninie Pleszczyńskiej, Piotrowi Jaszowskiemu, Antoninie Jaszowskiej, Weronice z Jaszowskich Mniszek i Katarzynie z Jaszowskich Morawskiej z życia i miejsca pobytu niewiadomym, tudzież tychże z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom pod dniem 24 czerwca 1880 l. 29146 pozew o extabulacyę ze stanu biernego dóbr Starogrodu sumy 9821 zł. p. 11 gr. polsk. wraz z nadciężarami pozew wnieśli, w skutek czego, ponieważ miejsce pobytu wyż nadmienionych pozwanych nie jest wiadomem, c. k. sąd krajowy ustanawia do ich zastępowania i na ich koszt i szkodę kuratorów a to dla Józefa Gołuchowskiego i jego spadkobierców w osobie adwokata Dr. Semilskiego, z substytucyą adw. Dr. Krówczyńskiego, dla Pawła Dobrowskiego i Pawła Dąbrowskiego i tychże spadkobierców w osobie adw. Dr. Siterskiego z substytucyą adw. Dr. Skałkowskiego, zaś dla reszty wyż wymienionych pozwanych w osobie adw. Dr. Skowrońskiego ze substytucyą adw. Dr. Dorubacha z którymi niniejsza sprawa wedle ustawy przeprowadzoną zostanie.

Wzywa się przeto pozwanych, aby w należytym czasie albo osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionym zastępcom udzielili, lub innych zastępców ustanowili i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wyniknąć mogące z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 14 sierpnia 1880.

(5915 1—3) **Edykt.**

L. 33151. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem uwiadamia, iż uchwałą z dnia dzisiejszego celem zaspokojenia sumy 1257 zł. 16 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 536 1/4 we Lwowie położonej, Michała i Maryanny Staców własnej dozwolona została i że takowa przedsięwziętą zostanie na jednym terminie dnia 22 października 1880 o godz. 10 z rana w tutejszym sądzie krajowym pod następującemi warunkami.

I. Na tym terminie ta realność za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

II. Cenę wywołania stanowi oznaczona w protokole de praes 7go listopada 1879 l. 52434 cena szacunkowa w sumie 2798 złr. 10 ct. w. a.

III. Każdy mający chęć wzięcia udziału w licytacyi złoży do rąk delegowanej do sprzedaży komisyi sądowej wadyum w kwocie 140 złr. w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności lub w efektach, w których majątek sierociński lokowanym być może, a które te efekta według kursu w ostatnim przed terminem licytacyjnym wydanym numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej" notowanego obliczone będą.

Wadyum nabywcy zostanie w depozycie sądowym zatrzymanem i w poczet ceny kupna wliczonem, innym licytantom zaś będzie takowe po ukończeniu licytacyi zwroconem. Od składania wadyum wolną jest jednak masa konkursowa towarzystwa kredytowego miejskiego, na rzecz której przedać się mająca realność prawem zastawu dla wierzytelności na pierwszem miejscu umieszczonej jest obciążoną.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i ekstrakt tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.

O tej licytacyi zawiadamiamy wszystkich wierzycieli hipotecznych tudzież wszystkich, którymby niniejsza uchwała przed terminem licytacyjnym i dalsze uchwały egzekucyjne z jakiegobądź powodu nie mogły być doręczone, lub którzyby po dniu 28go lutego 1880 hipotekę na tej realności uzyskali przez ustanowionego kuratora adw. Dr. Tilla i niniejszym edyktem.

Lwów dnia 14 sierpnia 1880.

(5907 1—3) **Edykt.**

L. 879. C. k. Sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 30 września, 4 listopada i 9 grudnia 1880, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności gruntowej pod l. 53 w Goleszawie położonej Salamona Remera własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 490 zł.

Cena wywołania wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat Dr. Brandt.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze.

Mielec dnia 17 lipca 1880.

(5871 2—3) **Edykt.**

L. 2344. C. k. sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza niniejszem, iż odnośnie do edyktu z 19 października 1878 l. 6728 przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. k. 236 i 237 w Ulanowie położonych do masy spadkowej Benziona Spiry należących w dwóch terminach mianowicie w dniach 4 października i 8 listopada 1880 zawsze o godzinie 11 rano z tem, iż gdyby realności te na powyższych terminach wyżej ceny szacunkowej 915 zł. 70 ct. lub za takową sprzedane nie zostały, natenczas wyznaczony zostaje, celem ułożenia warunków ułatwiających termin na 29 listopada 1880 o godzinie 9 rano.

Wadyum wynosi 92 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ulanów 25 listopada 1879.

(5824 2—3) **Edykt.**

L. 4110. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niniejszem Józefę Bojarską, że Julia z Kisielewskich Jana podała pod dniem 25 kwietnia 1880 l. 2413 prośbę o zaintabulowanie jej za właścicielkę kawałka ogrodu z realności l. 273 pochodzącego w Nowym Sączu położonego wedle dom. IV pag. 485 poz. 15 haer. na imię Franciszka i Józefy Bojarskich wpisanego, i że wskutek tej prośby tut. sąd. uchwałą z dnia 15 maja 1880 l. 2413 rzeczona intabulacya zezwoloną została.

Gdy miejsce pobytu Józefy Bojarskiej nie jest wiadome to ustanawia się dla tejże kuratora w osobie tutejszego adwokata Dra Żelechowskiego i temuż wyż wspomnianą uchwałę z dnia 15 maja 1880 l. 2413 doręcza się. C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz 31 lipca 1880.

(5878 2—3) **Edykt.**

L. 5195. Julian Grębowski c. k. sędzia powiatowy w Leżajsku uznany za obłąkanego. Kurator Seweryn Męciński urzędnik kolei w Przemyślu.

C. k. Sąd obwodowy

Rzeszow 5 sierpnia 1880.

(5820) **Obwieszczenie.**

L. 10.310. C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Emanuela Mirtenbauma, której używać tenże będzie jako właściciel handlu zbożowego w Krakowie podpisując takową: E. Mirtenbaum.

Kraków dnia 23 kwietnia 1880.

(5796 3—3) **Edykt.**

L. 9765. C. k. sąd obwodowy ustanawia w Tarnopolu w sprawie Szlomy Kaplana przeciw Teodorowi i Wiktoryi Danilewiczom pto. 200 złr. w. a. celem doręczenia uchwały z dnia 19 marca 1879 l. 3699 niewiadomej z miejsca pobytu Rozalii Matkowskiej imieniem własnem i małoletnich Katarzyny i Antoniego Matkowskich kuratora w osobie p. adw. Dr. Mantla z zastępstwem p. adw. Dr. Weissteina.

O czem się rzeczoną Rozalię Matkowską uwiadamia z wezwaniem, by ustanowionego kuratora należycie poinformowała, lub innego zastępcę mianowała, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisze.

Tarnopol dnia 21 lipca 1880.

(5822 3—3) **Edykt.**

L. 17817. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Langrocka w kwocie 1050 zł. z pn. odbywać się będzie w gmachu tegoż sądu w dniach 5 października i 4 listopada 1880 każdym razem o 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności. „Grunt parcela Nr. VI“ w Krakowie położonej Maksymiliana Nitscha własnej pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 3088 zł. 20 ct. w akcie oszacowania ustanowiona.

II. Każdy z licytujących winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum 10tą część ceny wywołania t. j. sumę 309 złr.

III. Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej sprzedaną zostanie.

IV. Resztę warunków licytacyjnych oraz wyciąg hipoteczny rzeczonej realności przejrzeć można w t. s. registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 3 lipca 1880 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się p. adwokata Mochnackiego z substytucyą adwokata Pieniążka.

Kraków dnia 23 lipca 1880.

(5855 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4559. C. k. sąd powiatowy w Szczercu w skutek odezwy sądu krajowego Lwowskiego z 15 maja 1880 l. 20630 przedsięweźmie celem wydobycia 27 złr. 60 ct 27 złr. 60 ct. i 537 złr. 81 ct. z 7 prc. od 11 lipca 1875 i kosztów sporu i egzekucyi w łącznej kwocie 59 złr. 98 ct. c. k. uprz. galic. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Andrucha Prużniaka się należących, przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 7 w Nikonkowicach, w Starostwie Lwowskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniach 24 września, 27 października i 2 grudnia 1880 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 825 zł.

Wadyum wynosi 83 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta nie niżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś niżej ceny szacunkowej, jednak tylko za kwotę pokrywającą długi na tej realności ciążące sprzedaną zostanie.

Jeżeli na tych terminach nikt takiej ceny nie poda, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 2 grudnia 1880 o godzinie 3 po południu w tutejszym sądzie.

Resztę warunków licytacyjnych protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 15 lipca 1880.

(5875) **Ogłoszenie**

L. 9341. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Dawida Metzgera, której używać tenże będzie jako właściciel handlu mięsa w Krakowie.

Prokurzysta jego ustanowiony jest Abraham Niederberger, który firmę podpisywać będzie Dawid Metzger p. p. Abraham Niederberger.

Kraków dnia 16 kwietnia 1880

Zl. 7255. (5867)

Widerruf.

Nachdem Jonas Finkelstein aus Bielitz bereits eingebracht wurde, wird der Steckbrief von 7 Juli 1880 Zl. 6008 widerrufen.

K. k. Kreisgericht

Teschen am 19 August 1880.

Der k. k. Untersuchungsrichter.

(5801 3—3) **Edykt.**

L. 6098. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Marmorka 8 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 13 września, 11 października i 15 listopada 1880 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności Zofii Sowińskiej nietabularnej pod l. k. 86 w Mikulińcach w pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim zaś za jakąkolwiek cenę

Cena wywołania wynosi 100 zł.

Wadyum 10 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Mikulince dnia 25 stycznia 1879.

Doniesienia prywatne.

L. 746. (5896 1—3)

Konkurs.

W skutek uchwały Rady gminnej z dnia 15 sierpnia 1880 l. 746 ogłasza się niniejszem konkurs na posadę sekretarza gminnego w gminie tutejszej z płacą roczną 200 zł. w. a. prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego stabilizacya nastąpić może.

Ubiegający się o tę posadę P. T. pp. zechcą podania swoje zaopatrzone w dowody praktycznego i teoretycznego uzdolnienia w manipulacyi gminnej kasowej, jak niemniej wiadomość polskiego języka wnieść do tutejszej zwierzchności gminnej do dnia 25 września 1880.

Zwierzchność k. w. miasta Strzyżowa dnia 25 sierpnia 1880.

L. 3466. (5563 3—3)

Licytacya.

Rozpisuje się licytacya przez oferty na dostawę **drzewa opałowego i węgla kamiennego** zakładowi leczenia zboczeń umysłowych na Kulparkowie w 1881 r., t. j. od 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1881 z oznaczeniem w przybliżeniu ilości a mianowicie:

a) Drzewa bukowego stosów 4ro metr. 500
b) „ brzozowego „ „ 150
c) „ sosnowego „ „ 100
d) Węgla kamiennego kilogramów 250.000

Tak drzewo jak i węgiel mają być dostawione w najlepszych gatunkach, w miarę zażądania i w ilościach oznaczonych przez Zarząd Zakładu, gdzie w godzinach urzędowych można przejrzeć warunki, na podstawie których kontrakt zawartym zostanie i które po podpisaniu dołączyć trzeba do oferty.

Oferty, które mogą być wniesione osobno na dostawę drzewa, a osobno na węgiel, powinny być opieczętowane i należycie ostemplowane z załączeniem wadyum 5% od całej rocznej dostawy składać należy na ręce Dyrekcyi Zakładu do dnia 15go września b. r., w dniu zaś 16go września o godzinie 11 przed południem w kancelaryi Dyrekcyi Zakładu odbędzie się najprzód otwarcie ofert, a potem ustna licytacya.

Do kontraktu wymaganą będzie kaucya w wysokości 10% od całorocznej dostawy.

Wskutek rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 27go lipca 1880 do licz. 34182, **ogrody** Zakładowe będą na rok 1881 wydzierżawione.

Bliższych wyjaśnień udzieli w godzinach urzędowych Zarząd Zakładu.

W Zarządzie Zakładu również są do sprzedania **słomianki i dywany słomiane,** wyrabiane przez chorych w cenie od 25 ct. do 5 zł. w. a.

Kulparków dnia 12 sierpnia 1880.

Dyrektor Zakładu leczenia zboczeń umysłowych

Dr. Neusser.

Z drukarni Wł. [illegible] dom Wernera